

Udane Targi Pracy

więcej - str. 4

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

TYGODNIK



Nr 24 (1085) 12.06.2012 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

2 zł

(w tym 5% VAT)



kim® WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ

**MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE**

kim Sp. z o.o.

★ SOCHACZEW (06-500) ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-716) ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-82-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

**DOSTAWY
NA TELEFON**

Sochaczew się bawił



Sochaczewianom to święto się należało. Przez trzy dni na wielu estradach miasta, placach i boiskach impreza goniła imprezę. Wystąpiły dziesiątki zespołów. Na placu Kościuszki burmistrz częstował mieszkańców słodkim mazurkiem. Wystarczyło dla wszystkich. Nasza redakcja podsumowała konkurs Socho 2012

DACH-LAND®
Spółka z o.o.

DĘBSK STARY Nr 19
(46) 861 29 19
DROGA NR 2 SOCHACZEWSKIEM
9. KIŁOMETR

**BLACHY PŁASKIE
(1000 x 2000mm)**

OCYNK: 36,00 zł/KWADRAT
POWLEKANA: 60,00 zł/KWADRAT

**BLACHA T18
(850 x 2000mm)**

OCYNK: 28,00 zł/KWADRAT
POWLEKANA: 40,00 zł/KWADRAT

**BLACHA T18, T35, T55
PRZycinane NA WYMIAR**

OCYNK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²

blachodachówki

35,00 zł/m²

Bez dopłaty za folię ochronną
i kolory matowe!!!

OBRÓBKI BLACHARSKIE do 6 mb!!!

OCYNK: 35,00 zł/m²
POWLEKANA: 40,50 zł/m²

RURY WISZĄCE OCYNK - 12,00 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 4mb

RURY SPUSTOWE OCYNK - 15,00 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 2mb

HAKI, OBEJMY, AKCESORIA

CENY BRUTTO

NOWOCZESNY NAUCZYCIEL
CERTYFIKOWANE SZKOLENIE KURS SYSTEMU OŚWIATY

BEZPŁATNE SZKOLENIA DLA NAUCZYCIELI

Zdobądź Międzynarodowy Certyfikat OTLS
[Qualified Teacher Learning & Skills]

- Poznaj realimedialne techniki nauczania
- Efektywnie motywuj i przekazuj wiedzę
- Nauczaj kreatywnie, praktycznie i na czasie!

tel. 22 225 28 85, e-mail: rekrecja@bytycopolska.pl
www.nauczyciel.com.pl



Dla nich honory

Niezwykle uroczysta, a momentami także wzruszająca (czego dowodem były lzy ks. Józefa Kwiatkowskiego) była piątkowa sesja rady miejskiej inauguracyjna Dni Sochaczewa 2012. W jej trakcie wręczono tytuły Honorowego Obywatela Miasta ks. prałatowi J. Kwiatkowskiemu, Ryszardowi Łakomskiemu oraz pośmiertnie Ignacemu Włodzimierzowi Garbolewskiemu, w imieniu którego zaszczytny tytuł odebrały wnuczki.

**Studnie
odwierty
pod
pompy
ciepła**

tel. 604-377-562

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY
ARKA**

TEL 511 511 400
UL ŻEROMSKIEGO 23

Czyt. s. 2 i 7

AKTUALNOŚCI

Absolutorium dla starosty

Na 15 czerwca zaplanowano sesję Rady Powiatu Sochaczewskiego. Jednym z głównych punktów obrad będzie uchwała w sprawie udzielenia absolutorium z wykonania ubiegłorocznego budżetu zarządowi powiatu.

Ponadto radni wysłuchają informacji dotyczącej funkcjonowania szpitala powiatowego i zatwierdzą sprawozdanie finansowe ZOZ za 2011 r. Na sesji stanie temat przekształcenia zasadniczych szkół zawodowych, zgodnie z wymogami reformy oświatowej. Radni podejmą również decyzję w sprawie dofinansowania budowy nowej siedziby komendy policji.

Początek sesji o godz. 14, jak zwykle w sali konferencyjnej starostwa przy ul. Piłsudskiego 65. (sos)

Całodobowy numer:
(46) 862-36-82

Od 4 czerwca w sochaczewskim Urzędzie Miasta działa całodobowy numer, pod który można zgłaszać zdarzenia zaistniałe w obiektach i infrastrukturze stanowiące potencjalne zagrożenie dla życia, zdrowia mieszkańców, mogące narazić miasto na straty materialne: poważne awarie sieci kanalizacji deszczowej i sanitarnej, awarie sieci ciepłej i gazowej, akty wandalizmu, awarie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach, zimą informacje o występujących z brzegów wodach rzek czy zatorach kry, dziurach w jezdniach stanowiących zagrożenie dla samochodów itp.

W mieście całodobowe dyżury pełnią m.in. pracownicy Zakładu Komunikacji Miejskiej, Zakładu Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o., firmy SIME dostarczającej gaz oraz zakładu elektrycznego.

- Dyżurny miasta nie będzie wyręczać żadnej ze służb, zastępować ich. Nie taka była nasza intencja. Ma wspomagać już istniejący system powiadomienia o groźnych zdarzeniach. Trafiające do nas zgłoszenia będziemy przekazywać kompetentnym osobom i sprawdzać, czy zagrożenie wyeliminowano - mówi Tadeusz Wachowski, kierownik Referatu Zarządzania Kryzysowego i Obrony Cywilnej.

Telefon będzie czynny przez 365 dni w roku, przez całą dobę.

Burmistrz o dokonaniach i wyzwaniach

O mieście w muzycznej

W gościnnych progach Państwowej Szkoły Muzycznej, odbyła się 8 czerwca uroczysta sesja Rady Miejskiej w Sochaczewie inaugurująca Dni Sochaczewa 2012. Tradycją jest, że w trakcie sesji głos zabiera urzędujący burmistrz, który w krótkim wystąpieniu odnosi się do minionych 12 miesięcy pracy ratusza i rady, mówi o planach na przyszłość i stojących przed samorządem wyzwaniach.

- W tym roku jednak sesja ma wymiar szczególnie - powiedział burmistrz Piotr Osiecki - ponieważ odbywa się w miejscu szczególnym. Spotkaliśmy się w polskim dworze, ostoi patriotyzmu, w którym mieszkał i pracował Honorowy Obywatel Sochaczewa śp. Ignacy Włodzimierz Garbolewski - pierwszy starosta sochaczewski wolnej II Rzeczypospolitej, dziedzic dworu Czerwonka, działacz społeczny, a przede wszystkim wielki dobrodziej Sochaczewa. Ta sesja ma wymiar szczególnie, gdyż za chwilę Pani Przewodnicząca, w imieniu własnym i nas wszystkich tu zgromadzonych, a przede wszystkim w imieniu mieszkańców Sochaczewa wręczy zaszczytne tytuły Honorowego Obywatela Sochaczewa księdzu prałatu Józefowi Kwiatkowskiemu, Ryszardowi Łakomskiemu, a na ręce najbliższych przekazuje, przyznany pośmiertnie, tytuł Honorowego Obywatela śp. Ignacemu Garbolewskiemu. Nasza mała ojczyzna w ten symboliczny sposób podziękuje tym, którzy zrobili dla niej tak wiele.



Podczas inauguracji Dni Sochaczewa i... Euro 2012 burmistrz wystąpił w szaliku kibica

W dalszej części burmistrz mówił o dokonaniach samorządu.

- Mija półtora roku kadencji tego samorządu. Nie waham się powiedzieć kadencji współpracy i zgody - zaznaczył. Na dowód przytoczył kilka liczb. Spośród skierowanych do rady przez burmistrza 183 projektów uchwał, rada przyjęła wszystkie, z czego 163 jednogłośnie. Podziękował radnym za życzliwość okazaną burmistrzowi i jego współpracownikom. Podkreślił, że minione półtora roku to czas realizowania wielu inwestycji z największą w historii miasta, przygotowaną jeszcze przez poprzedników inwestycją o nazwie „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej miasta Sochaczew”. Coraz bliżej ukończenia jest inna waż-

wieloletnią, systemów stypendialnych dla uzdolnionej młodzieży, zwyczajnie spotkań z mieszkańcami, wspieraniu powiatowych instytucji: szpitala, policji czy straży pożarnej. Powiedział też o zaangażowaniu samorządu w obronę sądu rejonowego w Sochaczewie.

Nie krył, że kryzys zaczyna ciążyć na finansach samorządów w całej Polsce. Choć samorząd sochaczewski nie jest jeszcze zmuszony do dokonywania drastycznych cięć w wydatkach, to musi działać ostrożnie i niektóre zamierzenia inwestycyjne przełożyć na czas późniejszy. Nie oznacza to jednak zaniechania.

Co powiedziałyby na to Honorowy Obywatel naszego miasta Ignacy Garbolewski, który w 1918 roku nie szczędząc swojego majątku wziął odpowiedzialność za losy zniszczonego po pierwszej wojnie w 90 procentach Sochaczewa. Co powiedziałyby ks. Józef Kwiatkowski, który w jakże trudnych czasach podjął się budowy świątyni i wspólnie ze swoimi parafianami ten cel osiągnął. Co powiedziałyby wreszcie Ryszard Łakomski, który całe życie poświęcił temu miastu i jego mieszkańcom - pytał retorycznie burmistrz i zapewnił, że bierze na siebie pełną odpowiedzialność za losy Sochaczewa także w sytuacji, gdy czasy będą coraz trudniejsze.

- Nadal będziemy podejmowali odważne, ale i rozważne decyzje - oświadczył. - Fundamentem moich działań nadal będzie współpraca z radnymi rady miejskiej, mieszkańcami i wszystkimi samorządami ziemi sochaczewskiej. (a/wd)

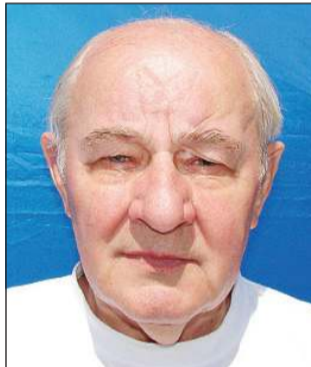
TWARZE ZIEMI
SOCHACZEWSKIEJ

ANNA POCZOBUT

Absolwentka liceum Batorego i Uniwersytetu Warszawskiego na wydziale psychologii. Pracowała jako wykładowca tego przedmiotu w Akademii Medycznej w Warszawie, później w Polskiej Akademii Nauk i CBOS.

Pracę w Sochaczewie rozpoczęła w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Od 8 lat jest psychologiem w Gimnazjum nr 1, gdzie zajmuje się głównie uczniami z niepowodzeniami szkolnymi. Lubi swój zawód, bo można go wykonywać na różnych płaszczyznach.

Jest mamą dwójki dorosłych dzieci i właśnie została babcią, co uważa za wielki dar. (sos)



WITOLD ANTUSIEWICZ

Znany w mieście cukiernik, właściciel cukierni „Chodakowianka”, radny miejski dwóch kadencji, szachista, społecznik. Od blisko 30 lat największą jego pasją są jednak motolotnie. Był prekursorem motolotnictwa w naszym kraju, kilkakrotnym mistrzem Polski i drużynowym mistrzem świata (1994 r.). Wyszkołił około 40 lotniarzy. Jest prezesem Sochaczewskiego Stowarzyszenia Lotnictwa Amatorskiego.

Prywatnie mąż i tata dwójki dorosłych dzieci oraz czworga wnucząt. (sos)

Żłobek będzie przedzielnym

Planowana budowa żłobka miejskiego otrzymała w tym roku dofinansowanie z programu „Malluch” z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej na sumę 800.458 zł. Podczas sesji 30 maja radni Sochaczewa wprowadzili ją do budżetu miasta. Jest to znaczny zastrzyk finansowy, bowiem teraz, w 2012 r., nakłady na tę inwestycję zwiększą się do sumy 1.300.458 zł. Przyznanie dotacji sprawia, że prace muszą rozpocząć się jeszcze w tym roku. W następnym władze miasta planują wystąpić o kolejne dofinansowanie. Żłobek powstanie obok Przedszkola nr 1 przy ul. Hanki Sawickiej. (bus)

W OBIEKTYWIE

Euro Powiat 2012



Powiat też miał swoje Euro

Zacięta, ale fair play walka na boisku, gole, rzuty karne, okazałe puchary i medale dla wszystkich drużyn, a do tego wyśmienita zabawa... i świetna pogoda - to wszystko w ramach rozgrywanej w minioną środę, 6 czerwca, na stadionie GOSiR w Teresinie imprezy sportowej Euro Powiat 2012.

Wydział promocji, kultury, sportu i turystyki staro-

stwa, przy wsparciu GOSiR w Teresinie, przeprowadził minirozgrywkę z podziałem na grupy na wzór rozpoczynającego się Euro 2012 Polska-Ukraina. W zawodach wzięły udział drużyny składające się z dziewcząt i chłopców urodzonych w 2001 r. i młodszych. Wygrała drużyna z Kozłowa Biskupiego.

Godzina z Klebańską



Jak na spotkanie z pisarką, było całkiem nietypowo

Z okazji Dni Rodziny w poniedziałek, 4 czerwca, Miejską Bibliotekę Publiczną w Sochaczewie odwiedziła polska autorka książek, scenariuszy radiowych i telewizyjnych dla dzieci i młodzieży, dobroć, bajek i piosenek Izabella Klebańska. Spotkanie obfitowało w wiele emocji. M.in. autorka grała na skrzypcach,

opowiadała o muzyce poważnej, przeprowadzała quizy, recytowała swoje utwory wierszowane, słuchała z dziećmi operowych arii. Dzieci miały okazję do zdobycia dedykacji w książkach jej autorstwa.

Zdjęcia i filmiki ze spotkania można obejrzeć na stronie MBP.

Sukces zaczyna się w domu

To wyjątkowo rzadki, jeśli nie jedyny, przypadek w historii sochaczewskiego sportu, by nasza drużyna zdobyła jednocześnie Puchar Polski oraz srebrny medal mistrzostw kraju. Udało się to w ostatnich dniach tenisistkom stołowym SKTS Bronisława Gawrylczyka i za ten sukces należą im się wielkie brawa.

Jak nam powiedział Bronisław Gawrylczyk, cele medalowe były. Po to się bowiem staje do walki, żeby wygrywać. Poza tym potencjał zespołu na ten optymizm pozwalał. Gwiazda pierwszej wielkości Natalia Partyka, znakomita Chinka Zhou Xiao, Natalia Gawrylczyk, czy Rumunka Mihaela Steff-Merutiu to zawodniczki, jak mówi pan Bronisław, które mogłyby sięgnąć i po złoty medal. Jednak występy klubowe Natalii Partyki zakłócał nieco cykl przygotowań do olimpiady w Londynie, do której wywalczyła nominację. Dlatego w ostatnich meczach zabrakło trochę świeżości. - Cieszymy się jednak bardzo sukcesem Natalii, bo występ na olimpiadzie to dla sportowca rzecz najważniejsza - dodaje.

Atmosfera jest najważniejsza

Na najwyższym sportowym poziomie, jaki niewątpliwie prezentują zespoły w ekstraklasie tenisa stołowego, do osiągnięcia sukcesu potrzebne jest jeszcze coś więcej. Bardzo ważna, a kto wie czy nie najważniejsza, jest atmosfera w



Podczas Dni Sochaczewa tenisistki SKTS zostały obdarowane pamiątkowymi grafikami. Same nagrodziły medalami przedstawicieli władz miasta i sponsorów zespołu.

Umiejętności trenera i opiekuna porozumienia się z zawodniczkami i sprawienia, by czuły się w tym gronie jak najlepiej. Jak mówi Bronisław Gawrylczyk, ze względu na to, że córka Natalia grała w ping-ponga od najmłodszych lat, on i cała rodzina są w ten sport zaangażowani. Zawodniczki, przyjeżdżając do Sochaczewa, zawsze mieszkały w ich domu, wtapiały się w jego atmosferę, dzięki czemu czuły się jak jedna rodzina. To dawało się odczuć we wzajemnych relacjach i wsparciu podczas meczów.

- Nauczyłem się z tymi młodymi dziewczynami rozmawiać, rozumieć ich nastroje i problemy. To bardzo pomaga budować wzajemne zaufanie i przyjazną atmosferę w dru-

żynie - mówi pan Bronisław. - Nawet teraz, gdy już dzięki pomocy właściciela restauracji Kameralna Macieja Brażuka dziewczyny mieszkają w pokojach gościnnych nad lokalem, spotykamy się często, by porozmawiać, omówić taktykę itp. Może nawet lepiej, że poza domem, gdzie trwała ciągła krzątanina. Tu też stworzono im niemal rodzinną atmosferę. I taka opinia idzie w świat. Dlatego też chcą u nas grać najlepsze zawodniczki. A te, z którymi czasami musimy się rozstać, ronią łzy i to są zawsze bardzo trudne dla mnie momenty. Natalia Partyka miała przecież propozycje z Niemiec i z Włoch, a wybrała Sochaczew. Dobra atmosfera to połowa sukcesu.

Nowa twarz w drużynie

Podobnie jak w latach ubiegłych, również ten sezon zwerifikował oczekiwania wobec poszczególnych zawodniczek. Również główny cel, czyli złoty medal Mistrzostw Polski, jeszcze nie został osiągnięty. Podnosi się też poziom zespołów ekstraklasy. Coraz więcej pojawia się w nich Chinek. Ponadto Bronisław Gawrylczyk chciałby mieć najlepszy z możliwych zespół na Puchar Europy.

- Miłe są te Chinki i dobrze grają - mówi pan Bronisław - ale ja wolałbym mieć w drużynie jak najwięcej Polek. I w ten sposób podnosić poziom krajowego ping-ponga. Dlatego prowadzę już rozmowy w sprawie

pozyskania młodej, 19-letniej, bardzo obiecującej polskiej zawodniczki. Na razie nie zdradzę nazwiska, bo lichy nie śpi. Gdy umowa zostanie podpisana, przedstawię ją w sochaczewskich mediach. Kto odejdzie? No cóż, niestety prawdopodobnie najstarsza w zespole Rumunka Mihaela.

Puchar Europy w ich zasięgu

Bronisław Gawrylczyk nie od dziś myśli o występie swej drużyny w Pucharze Europy. Dwukrotnie zdobyty Puchar Polski jak najbardziej do tego predysponuje. Jak twierdzi, w tym składzie mieliby duże szanse w walce o czołowe miejsca. Brakuje tylko finansowego wsparcia, bo wyjazdy na mecze będą dalsze i kosztowniejsze.

- Gdyby się znalazł sponsor lub sponsorzy, ich firmy na pewno by na tym zyskały. Przecież my reklamowalibyśmy ich za granicą, a i do nas przyjeżdżałyby dobre europejskie kluby. Sukces przyciąga sukces, również biznesowy. Zrozumiało to bardzo wielu sponsorów sportowych wydarzeń - mówi pan Bronisław. - Na razie chciałbym podziękować obecnym sponsorom i osobom w rozmaity sposób nam pomagającym. Wymieniłem już Macieja Brażuka, który gości i żywi nasze dziewczyny. Dziękuję również wszechstronnie wspierającym nas władzom miasta, firmie Mars Polska i pani Beacie Brymorze, Bakomie i wielu innym. Mam nadzieję, że w przyszłym sezonie też nie zawiedziemy.

Sławomir Burzyński

WAŻNE TELEFONY

- PKP** 22 19-14-36 (z komórek) 19-757 (usługa dostępna dla użytkowników TP SA)
- PKS** 862-55-12
- ZKM** 862-99-27
- Pogotowie energetyczne** 862-26-20
- Zakład Wodno-Kanalizacyjny** 863-53-11, 862-82-30
- Telefony awaryjne - czynne całą dobę** 863-59-85, 863-26-35
- Policja** 997, 863-72-00
- Straż Pożarna** 998, 862-23-70
- Pogotowie** 999
- Szpital** 864-95-00, 864-96-00
- Lecznica weterynaryjna** 862-82-63, 862-82-53, 862-10-63
- Taxi** 862-28-42
- MPT Taxi** 191-91
- ZGM** 862-81-06, 863-31-71
- awarie elektryczne** 660-477-130
- Zakład elektryczny „Błysk”** 46 862-86-20
- awarie wodno-kanalizacyjne** 660-477-129
- Pomoc drogowa 24h** 862-26-75
- PEC telefony alarmowe 24h** 862-92-00, 604-206-108, 602-789-111
- Pogotowie gazowe** (SIME Polska) 602-343-343, 792-008-866
- Urząd Miejski** 862-27-30, 862-22-35
- Starostwo Powiatowe** 864-18-40, 864-18-73
- Urząd Skarbowy** 862-26-04
- USC** 862-23-02
- ZUS** 862-64-33
- Sąd Rejonowy** 862-32-64
- MOSIR** 862-77-59
- Schronisko „AZOREK”** 668-432-419, 692-005-758
- Dyżury aptek:**
- 12 - ul. Gawłowska 3a
- 13 - al. 600-lecia 9
- 14 - ul. Gawłowska 3a
- 15 - ul. Gawłowska 3a
- 16 - ul. Dąbrowskiego 2
- 17 - al. 600-lecia 44/5
- 18 - al. 600-lecia 9

Galeria coraz bliżej



Stara mleczarnia przestanie speścić okolicę

Jak już informowaliśmy, firma deweloperska z Warszawy NAP Inwest podpisała ze Spółdzielnią Mleczarską w Łowiczu umowę wstępną na kupno działki wraz z zabudowaniami po mleczarni przy ulicy Traugutta w Sochaczewie. Jednak ostrożność przyszłego inwestora nie dawała jeszcze całkowitej pewności, że do transakcji dojdzie. Dziś wygląda na to, że tak.

NAP Inwest zwrócił się do

władz miasta z propozycją kupna dwóch działek o łącznej powierzchni 28 mkw., na których stoi stacja trafo. Stanowiła ona dla inwestora przeszkodę, gdyż znajduje się w ważnym dla usytuowania galerii handlowej miejscu. Wykupienie niewielkiej działki wraz z trafo pozwoli firmie przenieść ją w inne, dogodniejsze miejsce.

Dodatkowo władze miasta postanowiły sprzedać na przetargu działkę o powierzchni prawie 600 mkw. ze starym, pochodzącym z 1932 r. budynkiem. Obiekt wymaga co prawda remontu, ale za to ma świetną lokalizację, tuż naprzeciwko planowanej galerii handlowej przy ul. Traugutta. Miejsce wymarzone dla jakiegokolwiek lokalu gastronomicznego, baru czy kawiarni, z którego usług mogłyby korzystać klienci galerii. Wszystko to na pewno zmieni charakter tego fragmentu miasta pomiędzy hotelem Chopin a wzgórzem zamkowym.

Sławomir Burzyński

Przyłącz się do sieci gazowej!



Skontaktuj się z nami:

SIME Polska Sp. z o.o.
ul. Warszawska 31
96-500 Sochaczew
tel. 46-862 43 38
info@simepolska.pl



www.simepolska.pl

CIEPŁO, WYGODNIE, NIEDROGO
Zmień na lepsze ogrzewanie w swoim domu!

Za pracą do Boryszewa



Osobiste rozmowy pracodawców i poszukujących zatrudnienia to duży atut targów pracy



Gimnazjaliści uczestniczyli w seminarium dotyczącym wyboru zawodu

Prawdziwe obłędzenie we wtorek, 5 czerwca, przeżył Miejski Ośrodek Kultury w Boryszewie. Pierwsze Targi Pracy i Edukacji zorganizowane przez Punkt Pośrednictwa Pracy i Młodzieżowe Centrum Kariery w Sochaczewie wzbudziły ogromne zainteresowanie. W ciągu kilku godzin dom kultury odwiedziło kilkaset osób.

Przyszli ludzie w różnym wieku i z różnymi oczekiwaniami. Jedni mając określone preferencje, inni poszukując jakiegokolwiek zajęcia. Mieli do wyboru oferty kilkunastu firm, m.in. Zibi, Aljeka, DK Partner, Boryszew SA. Ilu z nich udało się znaleźć pracę, okaże się za jakiś czas, kiedy zostaną sfinalizowane rozmowy wstępne.

Praca potrzebna od zaraz

Pani Justyna szuka pracy jako nauczycielka nauczania początkowego. Przez sześć lat zajmowała się dwójkę własnych dzieci, kończąc jednocześnie studia podyplomowe. Dotychczas nie pracowała i uważa, że najwyższy czas, aby zacząć się realizować zawodowo.

- Złożyłam dokumenty we wszystkich publicznych szkołach i przedszkolach. Dowiedziałam się, że w tym roku nie mam szans. Próbuje także w prywatnych placówkach. Chciałabym podjąć pracę chociażby w formie stażu i jest taka szansa. Zapisalam nawet młodsze dziecko do przedszkola, żeby móc w każdej chwili przyjąć ofertę, ale odmówiono mi, bo nie pracuję. I to jest swego rodzaju błędne koło. Dopóki nie załatwię przedszkola, nie mogę iść do pracy. Z kolei miejsca w przedszkolach w pierwszej kolejności zarezerwowane są dla tych dzieci, których rodzice pracują. Nie tracę jednak nadziei, bo dziecko jest na liście rezerwowej. Dzisiaj zabrałam je ze sobą, bo chciałam się zorientować, czy będą jakieś propozycje - dodaje.

Pani Justyna nie miała większych szans na znalezienie pracy w swoim zawodzie podczas wtorkowych targów. Za to inni owszem.

- Firmy, które się do nas zgłosiły poszukują m.in. telemarketerów, osób do pracy w magazynie, hurtowniach, zakładach krawieckim. Mamy też agencje pośrednictwa pracy zatrudniające pracowników tymczasowych. Naszym partnerem jest Powiatowy Urząd Pracy, który ma duże doświadczenie w rozmowach z pracodawcami. To wszystko zaowocowało ogromnym zainteresowaniem ze strony osób poszukujących zatrudnienia, ale także wśród firm - powiedziała nam Kamila Golaszewska-Kotlarz z Punktu Pośrednictwa Pracy w Sochaczewie.

Niektórym się udało

Zadowolony z przyjęcia do domu kultury był 20-latek Marcin, z zawodu ślusarz-mechanik, który umówił się na rozmowę w jednej z firm. Nie chce zdradzać szczegółów, żeby nie zapeszyć.

- Szukam pracy co najmniej od roku. Do tej pory trafiły mi się same zajęcia na czarno i to bez gwarancji dłuższego zatrudnienia. Chciałbym znaleźć legalną pracę i to niekoniecznie w swoim zawodzie. Dzisiaj pojawiła się taka szansa. Firma wydaje się wiarygodna i, jak słyszałem, zatrudniła już sporo osób z Sochaczewa - cieszy się nasz rozmówca.

Jednym z takich pracodawców jest DK Partner z Łodzi. Jak mówi jego przedstawiciel Kazimierz Sosnowski, od czerwca ubiegłego roku współpracują z PUP w Sochaczewie.

- Mamy swój oddział w Warszawie, ale tam są duże problemy ze znalezieniem pracowników, więc zaczęliśmy szukać w okolicy. Dzięki dobrej współpracy z miejscowym PUP zatrudniamy obecnie 90 osób z Sochaczewa. Proponujemy pracę w magazynach i hurtowni farmaceutycznej w Ohtarzewie z dowozem na koszt firmy. Muszę tu dodać, że osoby z Sochaczewa to bardzo dobrzy, wysoko oceniani pracownicy. Mam nadzieję, że dzisiaj zrobimy dodatkowy nabór. Z dotychczasowych rozmów wynika, że co najmniej 10 osób znajdzie zatrudnienie w Ohtarzewie - zapewnił Kazimierz Sosnowski.

Maria Piątkowska z sochaczewskiego PUP zaznacza, że w przypadku tego pracodawcy nie ma ograniczeń wiekowych czy związanych z płcią lub wykształceniem. Zatrudnienie dostanie zarówno pięćdziesięciolatek, jak i młoda kobieta bez doświadczenia zawodowego. Ważna jest chęć do pracy.

- Sukcesem jest również to, że na targach pojawiły się zakłady pracy chronionej proponujące zatrudnienie osobom niepełnosprawnym. To one mają największy problem ze znalezieniem płatnego zajęcia. Poza tym jest to dobra okazja dla firm do zaistnienia na rynku pracy. Nasi bezrobotni mogą porozmawiać, oświadczyć o wszystkim, spisać telefony czy skorzystać z ulotek. Nawet jeśli w tej chwili nie znajdą pracy, to może za jakiś czas pojawi się taka szansa - dodaje Maria Piątkowska.

Szkoły na targach

Oprócz zakładów pracy swoją ofertę przedstawiły placówki edukacyjne. Były gimnazja, szkoły średnie, sochaczewska wyższa uczelnia. Justyna Bojarowska, doradca zawodowy w Młodzieżowym Centrum Kariery w Sochaczewie, zorganizowała dla gimnazjalistów seminarium dotyczące wyboru przyszłego zawodu.

Młodzi ludzie prezentowali osiągnięcia swoich szkół, zachwalając ich dobre strony. Były kolorowe informatory, nauczyciele udzielali szczegółowych informacji. Gimnazjum nr 1 rozpoczęło targi specjalnym pokazem na wrotkach nawiązującym do Euro 2012, a uczniowie Zespołu Szkół w Chodakowie przyciągali uwagę wspólnym śpiewaniem z towarzyszeniem gitary. Na monitorach prezentowano szkolne pracownie, sukcesy uczniów i ofertę edukacyjną.

Wtorkowe Targi Pracy i Edukacji pokazały, że to przedsięwzięcie potrzebne zarówno firmom, jak i poszukującym zatrudnienia, a tych w powiecie nie brakuje. Jednak prawdziwy efekt targów pokaże liczba podpisanych umów o pracę.

Jolanta Sosnowska

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 26 informuje, że został ogłoszony

przetarg na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego, czyli sprzedaż lokalu:

- przy ul. Targowej 16/17 położonego na III piętrze, o pow. użytkowej 63,00 m² + piwnica 3,69 m² wraz z częścią ułamkową gruntu.

Cena wywoławcza 197.200,00 zł wraz z gruntem

- przy ul. 1-go Maja 1/4 położonego na parterze, o pow. użytkowej 38,00 m² + piwnica 3,42 m² wraz z częścią ułamkową gruntu.

Cena wywoławcza 113.900,00 zł wraz z gruntem

Spółdzielnia posiada również 16 innych lokali przedstawianych do sprzedaży. Ich oferty zostały zamieszczone na stronie internetowej www.sml-w.pl

Nabywca pokrywa koszty notarialne i wieczysto-księgowy i wpłaca wadium w wysokości 3% wartości wyceny lokalu.

W przypadku zainteresowania, oferty należy składać do dnia 27.06.2012 r. do godz. 10.00 w zamkniętych kopertach z napisem „przetarg na mieszkanie” w sekretariacie Spółdzielni.

W ofercie należy zamieścić cenę nabycia, oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem technicznym lokalu, oświadczenie o gotowości zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności, oświadczenie o akceptacji „Regulaminu przetargu nieograniczonego na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych”, dowód wpłaty wadium.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.06.2012 r. o godz. 10.30.

Przetarg zostanie unieważniony w przypadku przystąpienia do przetargu jednego oferenta. Bliższe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni - pokój nr 3 lub pod nr 46 862-39-49.

Zarząd

ZS-793

Piłkarski Most



Tym razem w ratuszu otwarto wystawę o tematyce sportowej

W dniu rozpoczęcia Euro w galerii Most (mieszczącej się w urzędzie miejskim) została otwarta jubileuszowa, dziesiąta już wystawa - „Superpiłka”. Znalazły się na niej obrazy oraz rzeźba autorstwa Barbary Derdy, Wiktorii Kłuszaj, Michała Florczaka, Kamila Biernackiego, Kladiusza Grabisny, Jana Ko-

prońskiego oraz Marcina Hugo-Badera.

Na otwarciu wystawy pojawiły się władze Sochaczewa z burmistrzem Piotrem Osieckim oraz jego zastępcą Markiem Feręskim.

Zebranych powitał Marcin Hugo-Bader. Poinformował, że najważniejszym zadaniem wy-

stawy jest propagowanie futbolu. Czas zebrany uatrakcyjnił występ czirlierek z „osiemdziesiątki” prowadzonych przez Ewę Chaber.

Z pewnością warto obejrzeć dzieła sztuki, które pokazują piłkę nożną z ciekawej perspektywy. (et)

Uratowali 16-latkę

W ubiegły wtorek dyżurny sochaczewskiej komendy odebrał zgłoszenie, że 16-letni chłopiec najprawdopodobniej chce popełnić samobójstwo rzucając się pod pociąg. Na miejsce natychmiast udali się mundurowi z posterunku w Nowej Suchej. Dzięki szybkiemu działaniu policjantów i maszynisty pociągu osobowego, życie chłopca udało się uratować. Nastolatek został zabrany z torów przez funkcjonariuszy. Teraz znajduje się pod opieką lekarzy specjalistów.

Uciekł z miejsca kolizji

W środę, 6 czerwca, około godziny 21 na skrzyżowaniu ulic Staszica i Traugutta kierowca samochodu osobowego volvo nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z jadącym prawidłowo samochodem marki Toyota. Kierowca samochodu volvo nie czekał na przyjazd policji i uciekł z miejsca zdarzenia. Być może znajdował się pod wpływem alkoholu. (jw)

Zderzenie w Chodakowie

W środę, 6 czerwca, około godziny 10 na ulicy Chodakowskiej kobieta kierująca toyotą corollą nieprawidłowo podjęła manewr zatrzymania się i doprowadziła do zderzenia z samochodem Volkswagen Passat. Została ukarana mandatem. (jw)

Mógł doprowadzić do katastrofy

Kradzieże urządzeń kolejowych nie omijają naszego rejonu. We wtorek, 5 czerwca, 60-letni mieszkaniec powiatu sochaczewskiego został zatrzymany, gdy kluczem nastawnym wykręcał z podkładów kolejki wąskotorowej śruby. Zdążył ich zdemontować wraz z podkładkami kilkanaście. Gdyby po dokonanej dewastacji na tor wjechała kolejka wąskotorowa z pasażerami, mogłoby dojść do tragedii. Na szczęście złodziej został dostrzeżony przez jednego z mieszkańców, który zadzwonił na policję.

Przypomnijmy, że parę lat temu zginęła część trakcji elektrycznej z miedzi z pociągu naprawczego, który stał na boczniczy kolejowej. Miedź odnaleźli później policjanci pociągą na kawałki i dostarczoną do jednego z punktów skupu złomu. Właściciel skupu tłumaczył się, że kupując od dostawców miedź otrzymał od nich zapewnienie, że są to odpady, które powstały przy wymianie sieci trakcji elektrycznej. Sąd się na takie tłumaczenie nie dał nabrać i właściciel punktu skupu złomu otrzymał wyrok za pasermiarz odpowie przed sądem

za możliwość spowodowania katastrofy kolejowej i kradzież.

Przypomnijmy, że parę lat temu zginęła część trakcji elektrycznej z miedzi z pociągu naprawczego, który stał na boczniczy kolejowej. Miedź odnaleźli później policjanci pociągą na kawałki i dostarczoną do jednego z punktów skupu złomu. Właściciel skupu tłumaczył się, że kupując od dostawców miedź otrzymał od nich zapewnienie, że są to odpady, które powstały przy wymianie sieci trakcji elektrycznej. Sąd się na takie tłumaczenie nie dał nabrać i właściciel punktu skupu złomu otrzymał wyrok za pasermiarz odpowie przed sądem

Odkręcone elementy torów pracownicy kolejki zamontowali ponownie. Złomiarz odpowie przed sądem

www.oko-kursy.pl

tel. 602-730-192
email: tomaszz@pro.onet.pl
Ośrodek Kształcenia Oświatowego Sochaczew ul. Żeromskiego 8

Zaprasza na szkolenia:

- Kierowca wózków jezdniowych
- Instalacje i sieci Elektroenergetyczne gr 1
- Urządzenia i sieci ciepłone Energetyczne gr 2
- Instalacje i sieci Gazowe gr 3
- Bhp okresowe dla: pracodawców, osób kierujących pracownikami, stanowisk inżyniersko-technicznych, stanowisk administracyjnych i stanowisk robotniczych
- Pedagogiczny dla pracodawców zatrudniających uczniów oraz Metodyczny dla wykładowców
- Obsługa dźwigów, podestów ruchomych i suwnic
- Pierwsza pomoc przedlekarska
- HACCP (dobra praktyka higieniczna GHP)

Kierowco, strzeż się



Nowy taryfikator ma być batem na lekkomyślnych kierowców

Od 9 czerwca obowiązuje nowy taryfikator punktów karnych. Wprowadzone przez niego zmiany opierają się na jednej, podstawowej zasadzie - kierowcy mają być surowiej karani. Sochaczewska drogówka liczy, że na naszych drogach zrobi się bezpieczniej.

Rozporządzenie w sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego przeszło już całą drogę proceduralną i jest gotowe do wprowadzenia.

Rzecznik sochaczewskiej policji sierż. Agnieszka Skórzyńska przyznaje, że zaproponowane przez ustawodawcę modyfikacje w dużej mierze są odpowiedzią także na sytuację panującą na sochaczewskich drogach.

- Większość z wykroczeń, w stosunku do których podniesiono możliwość przyznania liczbę punktów, jest wielokrotnie popełniana przez naszych kierowców - powiedziała nam sierż. Agnieszka Skórzyńska.

ską, rzecznik prasowy sochaczewskiej policji. - Najczęściej funkcjonariusze nakładają mandaty karne za przekroczenie prędkości.

Tylko od stycznia do kwietnia nasi policjanci nałożyli ich ponad 2 tys. Mandatów przyznanych za pozostałe kategorie wykroczeń jest zdecydowanie mniej. Następnym w kolejności przechodzenie w miejscu niedozwolonym zanotowano „tylko” 332 razy. Niezapięte pasy i brak fotelika dla dziecka było przyczyną wystawienia następnych 280 mandatów. Nasza drogówka liczy w tym względzie na przełom. Po czerwcowej zmianie zamiast trzech, będzie ono karane sześcioma punktami karnymi. Z kolei niezapięte pasy oznaczać będą cztery, a nie jeden punkt karny.

Kolejne „grzechy” kierowców to nieprawidłowa zmiana pasa ruchu (170 mandatów) oraz nieprawidłowe wyprzedzanie (128 mandatów). Lepiej wygląda sprawa udzielania pierwszeństwa przejazdu. W prze-

ciągu czterech pierwszych miesięcy 2012 r. policjanci ukarali 31 kierowców, którzy go nie udzielili. 36 osób otrzymało mandat za wykroczenia popełnione wobec pieszych, w tym także nieudzielenie im pierwszeństwa. Na ostatnim miejscu policyjnej statystyki znajduje się niestosowanie się do sygnalizacji świetlnej (14 mandatów).

- Nasi policjanci rzadko obserwują również takie zachowania, jak parkowanie na miejscu dla niepełnosprawnych czy wjeżdżanie na skrzyżowanie, jeśli nie ma miejsca do kontynuowania jazdy. Od 9 czerwca jego „wycena” to dwa punkty karne. Trzy punkty będzie można otrzymać za zakrywanie świateł czy tablic rejestracyjnych oraz wyprzedzanie pojazdu uprzywilejowanego na obszarze zabudowanym - wylicza Agnieszka Skórzyńska. - Mamy nadzieję, że zwiększenie liczby punktów karnych za drogowe przewinienia sprawi, że kierowcy będą jeździć rozważniej - dodaje.

Agnieszka Poryszewska

„Zachowaj trzeźwy umysł”

Policjanci Zespołu ds. Nietletnich przeprowadzili konkurs plastyczny na imprezie integracyjnej w ramach programu „Postaw na Rodzinę” zorganizowanej przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Najlepsze prace ukazujące zgubne skutki nałogu zostały

wyróżnione dyplomami i nagrodami rzeczowymi.

30 maja policjanci Zespołu ds. Nietletnich i Patologii przeprowadzili konkurs plastyczny pod nazwą „Zachowaj trzeźwy umysł”. Dzieci miały za zadanie przedstawić, w jaki sposób człowiek może się chronić

przed nałogami. Konkurs był dobrą okazją do promowania zdrowego stylu życia i wskazania niekorzyści płynących z używania alkoholu czy narkotyków. Wszystkie dzieci biorące udział w konkursie nagrodzono dyplomami i nagrodami rzeczowymi. (sa)

Podsumowanie święta

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji brali udział w zabezpieczeniu Dni Sochaczewa. Na terenie całego miasta od piątku do poniedziałku doszło do 48 interwencji z czego 22 to interwencje domowe. W tym

czasie zatrzymano jednego nietrzeźwego kierowcę, który był sprawcą kolizji. Odnotowano dwie kradzieże i jedną kradzież z włamaniem. Na terenie miasta doszło do 5 kolizji.



KRONIKA POLICYJNA

4 czerwca

W miejscowości Kożuszki Parcele nieznani sprawcy ukradli około 240 litrów oleju napędowego z pojazdu marki Volvo.

W nocy z 4 na 5 czerwca dwóch nieznanych sprawców usiłowało włamać się do domu jednorodzinnego przy ulicy Licealnej. Włamywacze zostali spłoszeni przez czujnego sąsiada.

5 czerwca

Przy ulicy 15 Sierpnia policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego pojazdem marki Mercedes. Funkcjonariusze zatrzymali dowód rejestracyjny, ponieważ okazało się, że auto nie ma aktualnych badań technicznych.

Nieznana osoba powiadomiła, że w opuszczonych komórkach przy ulicy Krakowskiej w Sochaczewie przebywa młoda matka z dzieckiem. Na miejsce natychmiast udał się patrol policji, który zastał 23-letnią mieszkankę miasta i jej 2,5-letniego synka. Kobieta była pijana - miała ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Dziecko przekazano pod opiekę członka rodziny.

6 czerwca

Przy ulicy Kościńskiego nieznany sprawca ukradł rower pozostawiony przed blokiem bez żadnego zabezpieczenia.

W Pawłowicach nieznani sprawcy ukradli około 150 litrów oleju napędowego.

31-letni mężczyzna kierował volkswagenem golfem w stanie nietrzeźwości. Został zatrzymany przy ulicy 15 Sierpnia. Miał prawie 3 promile alkoholu w organizmie.

7 czerwca

Przy ulicy Słowackiego nieznany sprawca ukradł z zaparkowanego pojazdu marki MAN antenę CB oraz 17 kartonów proszku do prania znanej marki.

8 czerwca

W miejscowości Nowy Koźłów Pierwszy zatrzymano do kontroli drogowej mieszkańca Pruszkowa miał prawie promil alkoholu w organizmie. Został osadzony w policyjnym areszcie.

9 czerwca

W Dachowej nietrzeźwy motorowarzyska, mieszkaniec gminy Sochaczew spowodował kolizję z osobowym seatem. Miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie.

Przy ulicy Partyzantów w Sochaczewie 30-letni mężczyzna kierujący seatem podczas wykonywania manewru cofania najechał na 29-letnią mieszkankę Łodzi. Kobieta z urazem nogi trafiła do szpitala.

10 czerwca

Do kolejnego potrącenia doszło w Rybnie przy ulicy Towarowej. 21-letni mieszkaniec Sochaczewa podczas wykonywania manewru cofania potrącił 51-letniego mężczyznę, który z obrażeniami głowy trafił do szpitala.

Dwaj nieletni zostali przyłapani na kradzieży w sklepie przy al. 600-lecia. Policjanci przekazali chłopców pod opiekę rodziców. Materiały trafią do sądu rodzinnego.

BROCHÓW

Do dwóch razy sztuka

Udało się rozstrzygnąć przetarg na przebudowę dwóch dróg w Śladowie i jednej w Przysławicach. Pierwszą procedurę trzeba było unieważnić. Oferty, które wpłynęły do Urzędu Gminy okazały się zbyt drogie.

Ostatecznie zlecenie udało się uzyskać firmie Pri-

ma z Sochaczewa. Wyfaltuje ponad dwa kilometry dróg. Czekają na naprawę od czasu ostatniej powodzi. Na usuwanie jej skutków gmina otrzymała środki z rezerwy ministra spraw wewnętrznych. Wsparcie wyniosło w sumie około 240 tys. zł. Prace mają się zakończyć do połowy sierpnia. (ap)

IŁÓW

Ocieplą podstawówkę

Rozstrzygnięto przetarg na wykonawcę termomodernizacji budynku Szkoły Podstawowej w Brzozowie Starym. Zwycięska firma wyceniła swoją pracę na blisko 300 tys. zł.

Wymiana dachu zapewni lepszą izolację termiczną obiektu. Zamontowane zostaną także rynny i dwanaście okien dachowych. (ap)

NOWA SUCHA

Będą bezpieczne pobocza

Władze gminy Nowa Sucha zakupiły za blisko 22 tys. zł nową kosiarkę do wykaszania poboczy dróg. Jej wykorzystanie poprawi zapewne estetykę gminnych traktów, a także bezpieczeń-

stwo jazdy. Wiadomo bowiem, że na wąskich wiejskich drogach trudno się większymi pojazdami miąć. Oczyszczone z zarośli i krzaków pobocza na pewno to ułatwią. (bus)

W szkołach będzie cieplej

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej rozstrzygnął konkurs na dotacje termomodernizacji budynków użyteczności publicznej. Gminie Nowa Sucha przyznano 417 tys. zł na docieplenie szkół w Kozłowie Szlacheckim, Kurdwanowie i Nowej Suchej.

Gmina stara się również o dofinansowanie na ten sam cel z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, co jeszcze bardziej może zmniejszyć jej udział własny. Całość inwestycji w trzech szkołach kosztować będzie około 1,1 mln zł.

Wyłoniono wykonawcę i prace rozpoczną się już w tym tygodniu. Ponieważ w szkołach trwają jeszcze lekcje, postanowiono rozpocząć od strony domów nauczyciela, które w Kurdwanowie i Nowej Suchej stanowią jedną bryłę ze szkołą.

W Kozłowie Szlacheckim dom nauczyciela nie będzie w ramach tej modernizacji docieplany, bowiem, jak powiedział nam wójt Maciej Mońka, tam mieszkańcy wykupili lokale na własność. Teraz muszą wykonywać remonty we własnym zakresie. (bus)

Most do remontu

Znajdujący się w tragicznym stanie i częściowo zamknięty most na rzece Nidzie w gminie Nowa Sucha będzie naprawiony. Do starostwa zgłoszono zamiar remontu przeprawy wraz z projektem. Po akcepta-

cji ogłoszony zostanie przetarg na wykonawcę inwestycji. Jak przewiduje wójt Maciej Mońka, budowa nowego mostu rozpocznie się na przełomie lipca i sierpnia tego roku i potrwa około trzech miesięcy. (bus)

Dobry wynik testów

Znane są już wyniki sprawdzianu szóstoklasistów. Nadspodziewanie dobrze wypadły w tym roku szkoły w gminie Nowa Sucha, których średni wynik to 24,09 punktów na 40 możliwych.

Dla porównania średni wynik naszego powiatu to 22,25, województwa mazowieckiego - 23,87, kraju - 22,75. Najlepsza w tym roku szkoła w tej gminie, SP z Nowej Suchej, uzyskała wyjątkowo dobry wynik - 29,10 pkt. (bus)

Tablica multimedialna trafiła w ręce gimnazjalistów z Rybna

Klasa IIa z Gimnazjum przy Zespole Szkół w Rybnie otrzymała jedną z 30 nowoczesnych tablic multimedialnych za udział w konkursie „Jedz smacznie i zdrowo” organizowanym przez markę WINIARY. Podczas oficjalnego wręczenia nagrody uczniowie mogli od razu poznać możliwości sprzętu, dzięki specjalnej lekcji pokazowej przeprowadzonej przez dietetyka.

Organizatorzy otrzymali ponad 2500 prac konkursowych. W oficjalnym wręczeniu trofeum uczniom klasy IIa z Gimnazjum przy Zespole Szkół w Rybnie uczestniczyli przedstawiciele lokalnych władz i pracownicy kuratorium.

W dalszym ciągu można zgłaszać szkolne zespoły do programu edukacyjnego „Jedz smacznie i zdrowo”



FOT. ARCHIWUM

Smacznie, zdrowo i nowoczesnie, bo z konkursową nagrodą

i wygrać zestaw dydaktyczny. Wystarczy wejść na stronę internetową www.jedzsmacznieizdrowo.pl

i wypełnić zgłoszenie. II edycja programu edukacyjnego

potrwa do 29 czerwca.

Iwona Zaczek

RYBNO

Jak powiedział, tak zrobił

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, wójt gminy Rybno Grzegorz Kropiak ogłosił przetarg na dokończenie budowy boisk w ramach programu „Orlik 2012”.

Taka konieczność wyniknęła z faktu, że firma, która wygrała przetarg na realizację inwestycji latem ubiegłego roku, do tej pory nie zakończyła prac. Zwykle „Orlik” powstają w ciągu 2-3 miesięcy. Budowa w Rybnie ślimaczy się od sierpnia 2011 r., a od marca tego roku nikt się na niej nie pokazał.

Wójt Kropiak uważa, że warszawska firma podjęła się realizacji zbyt wielu inwestycji naraz i nie dała rady wywiązać się ze wszystkich. Co więcej, współfinansowanie „Orlików” przez ministerstwo sportu powoduje, że gminy obowiązują zaakceptowane przez ministerstwo warunki przetargowe, w których zabrakło zabezpieczeń przed nierzetelnymi wykonawcami. Efekt jest taki, że budowa stanęła, choć boiska już są. Trzeba dokończyć budynek socjalny i wykonać kilka drobniejszych robót.

Rybno nie chce dłużej czekać, dlatego ogłosiło nowy przetarg. Oferty na dokończenie „Orlika” będą przyjmowane do 14 czerwca. (sos)

Boże Ciało w Szymanowie

FOT. TADEUSZ SZYMAŃCZAK

W procesji w dniu Bożego Ciała w Szymanowie uczestniczą przedstawiciele wszystkich pokoleń

Tadeusz Szymańczak

W parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szymanowie, 7 czerwca, odbyła się procesja Bożego Ciała. Poprowadziła ją msza święta koncelebrowana przez ks. Pawła Kozakowskiego, kapelana w Domu Generalnym Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP w Szymanowie oraz ks. proboszcza Roberta Sierpnika.

Trasa procesji przebiegała odcinkiem o dużym natężeniu ruchu samochodowego. Do organizacji ruchu włączyła się policja z posterunku w Teresinie. O bezpieczeństwo uczestników procesji troszczyli się też strażacy ze Skrzewlewa.

Most do remontu

Znajdujący się w tragicznym stanie i częściowo zamknięty most na rzece Nidzie w gminie Nowa Sucha będzie naprawiony. Do starostwa zgłoszono zamiar remontu przeprawy wraz z projektem. Po akcepta-

cji ogłoszony zostanie przetarg na wykonawcę inwestycji. Jak przewiduje wójt Maciej Mońka, budowa nowego mostu rozpocznie się na przełomie lipca i sierpnia tego roku i potrwa około trzech miesięcy. (bus)

Dobry wynik testów

Znane są już wyniki sprawdzianu szóstoklasistów. Nadspodziewanie dobrze wypadły w tym roku szkoły w gminie Nowa Sucha, których średni wynik to 24,09 punktów na 40 możliwych.

Dla porównania średni wynik naszego powiatu to 22,25, województwa mazowieckiego - 23,87, kraju - 22,75. Najlepsza w tym roku szkoła w tej gminie, SP z Nowej Suchej, uzyskała wyjątkowo dobry wynik - 29,10 pkt. (bus)

Dzień Matki w Klubie Seniora

W poniedziałek, 4 czerwca, Stowarzyszenie Seniorów Gminy Nowa Sucha przy współpracy z Gminną Biblioteką Publiczną zorganizowało uroczystość z okazji Dnia Matki. Gościem spotkania był wójt gminy Maciej Mońka.

Miłym akcentem była obecność dzieci (Zosia Łażewska, Antoś Łażewski i Marta Piekacz), które recytowały wierszyki oraz rozdawały seniorkom drobne upominki i kwiaty. Antoś zagrał na klawirze utwór „Marsz Matadora”. O oprawę uroczystości zadbały



FOT. ARCHIWUM

W uroczystości udział wzięły nie tylko mamy

panie ze stowarzyszenia seniorów. Było mnóstwo kwiatów, a także smakowity poczęstunek - świeże owoce i słodkości, wszystko pięknie podane.

Sylwia Piekacz

Wyjątkowo uroczysta

Otwierając zorganizowaną w szkole muzycznej wyjątkowo uroczystą sesję Rady Miejskiej Jolanta Gonta złożyła wszystkim samorządowcom z okazji obchodzonego 27 maja Dnia Samorządu Terytorialnego życzenia jak najlepszych efektów w pracy na rzecz lokalnych społeczności.

Powitała gości, wśród nich Honorowych Obywateli Miasta Sochaczewa: bliskich z rodziny śp. Włodzimierza Ignacego Garbolewskiego - Annę Garbolewską-Jaruchowską oraz Halinę i Andrzeja Kowalewskich, ks. prałata Józefa Kwiatkowskiego i Ryszarda Łakomskiego. Powitała też pozostałe osoby zasłużone dla miasta, w tym szczególnie serdecznie nominowanych i laureatów plebiscytu „Sochaczewianin Roku”, radnych, posła na Sejm RP Macieja Małeckiego, przedstawiciela Sejmiku Województwa Mazowieckiego Mirosława Adama Orlińskiego, burmistrza Sochaczewa Piotra Osieckiego, przedstawicieli starostwa powiatowego ze starostą Tadeuszem Korysiem, przewodniczących rad oraz wójtów gmin ościennych, księży z pobliskich parafii oraz delegacji z zaprzyjżnionego Gródka na Ukrainie reprezentowanych przez Olę Draczkowską.

Olga Draczkowska przekazała od władz i mieszkańców Gródka Podolskiego pozdrowienia i przypomniała o obchodzonych w tym roku Dniach Kultury Polskiej w Gródku oraz 20-leciu organizacji polskich na Ukrainie.

W okolicznościowym wystąpieniu poseł na Sejm RP Maciej Małecki zauważył, że w czasach, kiedy na samorządy spada kryzys i obciążane są zadaniami, za którymi nie idą pieniądze, Sochaczew ma to szczęście, że na jego czele stoją ludzie, którzy są dobrymi gospodarzami. Dobry gospodarz to nie tylko ten, co chce dobrze, ale wie, jak to zrobić - zaznaczył. Podkreślił, że władze poważnie traktują swoich mieszkańców, czego dowodem jest choćby obrona sądu. - Sochaczew był nie tylko widoczny na pikietach w Warszawie, ale słyszany i doceniany za dobre merytoryczne przygotowanie - powiedział.

W imieniu marszałka Struzika list gratulacyjny na ręce przewodniczącej RM przekazał Mirosław Adam Orliński. Pogratulował Honorowym Obywatelom Miasta. Były też życzenia i list gratulacyjny od

przedstawicieli starostwa.

Laudację na cześć Ignacego Garbolewskiego wygłosiła dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Sochaczewie Joanna Niewiadomska-Kocik.

To wielka przyjemność mówić o osobie, która zaskarbiła sobie tak wiele sympatii, szacunku i wdzięczności wśród mieszkańców Sochaczewa. Ale to również ogromna przyjemność mówić o osobie, której od wielu lat nie ma fizycznie wśród społeczności sochaczewskiej, ale w tej instytucji jest z nami codziennie. Włodzimierz Ignacy Garbolewski, syn Leonarda i Bronisławy z Rakowskich, urodził się w 1878 roku. Miał trzech braci i trzy siostry. Właściciel dóbr czerwonkowskich i pierwszy starosta odrodzonej Polski. Związany ze Stronnictwem Narodowym. Uważał, że należy promować i popierać polską inicjatywę gospodarczą i że należy zwiększyć udział polskiej własności w strukturach sochaczewskiego rzemiosła i handlu. Udzielał pożyczek rzemieślnikom na zakładanie ich warsztatów, jak również sprzedawał ziemię na preferencyjnych warunkach stawiając jednak wymagania, aby te ziemie zostały wśród Polaków. Przekazał grunt dla powstania sochaczewskiej szkoły rzemieślniczej. Obecnie na tym terenie znajduje się Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego.

Na sercu leżała mu edukacja dzieci i młodzieży. Dlatego też w 1934 roku przeznaczył ziemię pod budowę gimnazjum. Obecnie znajduje się tam Liceum Ogólnokształcące im. Fryderyk Chopina. Szkoły Podstawowe nr 1 i nr 3 również znajdują się na dobrach państwa Garbolewskich. W roku 1920 przeznaczył ziemię pod budowę obiektów sportowych, wspierał nowo powstający klub sportowy Orkan. Również Stowarzyszenie Rodzina Policyjna otrzymało ziemię pod budowę domu dziecka rodziny policyjnej. Ignacy Garbolewski pełnił wiele funkcji. Między innymi był prezesem Powiatowego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” i Związku Ziemiaków, działał w kółkach rolniczych i straży pożarnej, gdzie w 1914 roku był wiceprezesem, a od końca lat 20. do roku 1932 był prezesem tej organizacji.

Nie bez znaczenia dla życiorysu Włodzimierza Ignacego Garbolewskiego jest postać jego żony Haliny Grzybowskiej-Garbolewskiej. Państwo Garbolewscy mieli trzech synów i jedną córkę. Wspólnie byli mocno zaangażowani w działalność charytatywną na

ręcz najuboższych mieszkańców parafii św. Wawrzyńca. Działali w Sodalitacji Mariańskiej i Akcji Katolickiej. Pani Halina Garbolewska od papieża Pawła VI otrzymała zaszczytny tytuł Pro ecclesiae et pontificem, a wspólnie państwo Garbolewscy otrzymali tytuł Szambelanów Papieskich. Włodzimierz Ignacy Garbolewski zmarł 1 listopada 1933 roku. Społeczność sochaczewskiej szkoły muzycznej wyraża szczególną wdzięczność państwu Garbolewskim, którzy - mimo różnych uwarunkowań historycznych - stworzyli takie możliwości, by każdego roku w naszej instytucji mogło pobierać edukację muzyczną 330 młodych ludzi. Należałoby życzyć wszystkim, by mogli przeżyć życie tak i czynić tyle dobra, by po wielu latach wszystko można było wspominać dobrze, tak, jak to czynimy dzisiaj względem W.I. Garbolewskiego, Honorowego Obywatela Miasta Sochaczewa.

Potomkowie W.I. Garbolewskiego Anna Garbolewska-Jaruchowska, Halina Kowalewska i Andrzej Kowalewski odebrali gratulacje i pamiątkowe wizerunki szkoły muzycznej z rąk burmistrza Sochaczewa Piotra Osieckiego i przewodniczącej rady miejskiej Jolanty Gonty.

W laudacji poświęconej ks. Józefowi Kwiatkowskiemu radny Sylwester Kaczmarek powiedział, że przez 30 lat pracy duszpasterskiej ksiądz prałat pozostawił po sobie pomnik trwalszy od spiżu - piękną, nowoczesną świątynię. W 2003 r. biskup Alojzy Orszulik powiedział księdzu Kwiatkowskiemu: „Budowałeś jednocześnie świątynię z żywych kamieni”. Ks. Kwiatkowski jest niekwestionowanym autorytetem mieszkańców Sochaczewa. (O byłym proboszczu parafii MB Nieustającej Pomocy więcej piszemy w innym miejscu).

Po odczytaniu uchwały o nadaniu tytułu Honorowego Obywatela Miasta odśpiewano sto lat! Ks. prałat był wyraźnie wzruszony. W jego oku zakłęciła się łza.

Sylwester Rozdźstwieński, działacz i sprawozdawca sportowy, przedstawił sylwetkę Ryszarda Łakomskiego. Powiedział o nim: legenda sochaczewskiego sportu, żołnierz Armii Krajowej, żarliwy patriota.

- Poznałem go w roku 1954, kiedy jako uczeń SP z Howa przyszedłem do sochaczewskiego liceum. Ryszard Łakomski to znakomity nauczyciel, wspaniały trener, świetny organizator. Przy-

miął sportowe sukcesy Ryszarda Łakomskiego, który uprawiał kilka dyscyplin, m.in. grał w piłkę siatkową, koszykówkę, tenisa ziemnego i tenisa stołowego. Człowiek, który osiągnął w sporcie bardzo dużo. Wspaniały wychowawca młodzieży. Propagator lekkiej atletyki, kolarstwa, piłki nożnej i rugby. Zwłaszcza w ostatniej dyscyplinie miasto odnosiło sukcesy na skalę ogólnopolską. Mówca wspominał o wielkich, sportowych nazwiskach, jakie przewinęły się za przyczyną Ryszarda Łakomskiego przez Sochaczew i wieloletnich, serdecznych związków łączących go z laureatem tytułu.

Panu Ryszardowi sala także zaśpiewała „Sto lat!”. - „Mam już 90, to dużo mi nie życzyście” - powiedział z humorem. No to zaintonowano mu 200 lat.

Ryszard Łakomski: Serdecznie dziękuję radzie i zarządowi mojego ukochanego miasta Sochaczew za tak wysoką ocenę. Podziękował żonie, dzieciom i wnukom za to, że ich zaniedbywał, a oni mu pomagali. „Dziękuję Państwu, żeście mnie tutaj oklaskali” - zakończył.

Ks. Józef Kwiatkowski podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do nadania mu tytułu Honorowego Obywatela Miasta, zwłaszcza zaś burmistrzowi i radzie miejskiej. Wspominał o 12-osobowym Komitecie Budowy Kościoła. Poprosił delegację z Ukrainy, by przekazała tamtejszej społeczności, jak w Sochaczewie sięga się do tradycji, korzeni wiary, której nikt się tutaj nie wstydi, że kościół się rozwija. Podziękował za pamięć i życzenia.

- Jesteśmy obie z siostrą nadzwyczaj wzruszone, zwłaszcza tym, jak tutaj zostaliśmy potraktowane, że po tylu latach pamięć o jego działalności jest żywa - powiedziała Anna Garbolewska-Jaruchowska. - Zwykle łatwo zapominamy dobro. Łatwiej pamiętamy krzywdy. A tu jest odwrotnie. Dziękuję wszystkim za honor, który spadł na nasze ręce, aby odebrać zaszczyty dla naszego dziadka. Bardzo miło będziemy wspominać, patrząc kiedyś na dom rodzinny naszego ojca, naszego dziada. On zostanie u was. (ogromne brawa).

Podczas sesji uhonorowano firmy i instytucje obchodzące swoje jubileusze.

Na zakończenie uroczystości zagrała Orkiestra Kameralna Państwowej Szkoły Muzycznej pod dyrekcją Daniela Zielińskiego. (a)



Honory dla członkiń rodziny Garbolewskich



Ksiądz prałat Józef Kwiatkowski przyjmuje gratulacje od reprezentantów swojej parafii



Burmistrz Osiecki w serdecznym uścisku z Ryszardem Łakomskim



Obrazy od samorządu będą miłą pamiątką dla rodziny Garbolewskich



Uroczystość uświetniła Orkiestra Kameralna pod dyrekcją Daniela Zielińskiego

Pogotowie będzie duńskie

Niezbyt miłą nowością ostatnich dni w sochaczewskim szpitalu jest przegrana w konkursie Narodowego Funduszu Zdrowia dotychczasowego operatora ratownictwa medycznego na nasz rejon z duńską firmą Falck. W szpitalu szykują się zwolnienia.

Reforma ratownictwa medycznego w kraju odebrała nam rok temu pogotowie ratunkowe, oddając je w prywatne ręce. Jeszcze wtedy, dość szczęśliwie, kontrolę w naszym rejonie przejęła firma z Grodziska Mazowieckiego Riemer, która sochaczewskie pogotowie uczyniła swoim podwykonawcą. Tak więc w zasadzie wszystko zostało po staremu. Nasze karetki, nasze obsady. Jedyna zmiana to dyspozytornia w Grodzisku. Teraz, gdy przetarg na obsługę rejonu operacyjnego, w którym znajduje się Sochaczew, wygrała duńska firma Falck, duża międzynarodowa korporacja, wszystko się zmieni.

- Jest to dla nas sytuacja bardzo niekorzystna - powie-



Już od 1 lipca karetki sochaczewskiego szpitala pozostaną w garażu

dział dyrektor szpitala dr Piotr Szenk. - Niedobra dla pacjentów, bo, jak donoszą media, tam, gdzie operatorem ratownictwa medycznego, a ma on już kilka rejonów operacyjnych w Polsce, jest Falck, obniżyła się jakość świadczonych usług medycznych. Problem polega

na tym, że starosta odpowiada za politykę zdrowotną w powiecie, a wojewoda za ratownictwo medyczne. Niekompatybilność ich działań powoduje wszystkie nieszczęścia. Dla naszego szpitala będzie to skutkowało tym, że straci pracę część osób z zespołów wyjazdowych. Trudno

teraz powiedzieć ile dokładnie, ale przecież my zupełnie tracimy ten kontrakt. Jak zapewnia jednak dyrektor Szenk, starał się będzie niektórych pracowników zagospodarować w inny sposób na terenie szpitala. Dla pełnej jasności trzeba dodać, że nie do-

tyczy to Szpitalnego Oddział Ratunkowego, który funkcjonuje w ramach leczenia szpitalnego. Natomiast zupełnie tracimy pogotowie, bo nowa firma ma własne karetki i obsady. Nawet nie będzie stacjonować w naszym SOR, bowiem ma bazę na terenie bloków wojskowych.

Trudno też powiedzieć, czy w ogóle będą przywozić chorych i rannych do naszego szpitala. Nie mają takiego obowiązku, a przecież za pacjentem idą pieniądze. Szpital na tym straci. I to podwójnie, bo usługi ratownictwa medycznego są w kontrakcie NFZ wysoko płatne. Dlatego tak łakomy jest to kąsek. Niestety, władze szpitala nie miały na takie rozwiązanie żadnego wpływu. Zasady wyznacza Narodowy Fundusz Zdrowia i wojewoda.

Umowa o podwykonawstwo z firmą Riemer obowiązuje tylko do końca czerwca. Do tego czasu do chorych jeździć będą jeszcze sochaczewskie karetki z naszymi obsadami i lekarzami. Po pierwszym lip-

ca zostaną w garażu. Dyrektor Szenk, pytany o ich przyszłość, odpowiada krótko: - Sprzedam. Niektóre będą nam służyć do transportu międzyszpitalnego, ale te specjalistyczne na wezwanie już nie wyjadą. Kontrakt NFZ z firmą Falck będzie podpisany na trzy lata. To za długi okres na przeczekanie.

Nadal jednak, mimo przeciwności, nowy dyrektor, uważa, że jest szansa, by szpital na koniec roku wyszedł bez finansowych strat. Jakie posunięcia przewiduje, żeby tak się stało? Podobno za wcześniej, by o nich mówić. Uzależnione są od nowego, tworzonego właśnie statutu i regulaminu organizacyjnego szpitala. Dokumenty te powstają na skutek nowej ustawy o działalności leczniczej, która obowiązuje od pewnego czasu i wymusza zmiany w sposobie funkcjonowania i organizacji tych jednostek. Zmiany więc na pewno będą, ale dziś trudno mówić o szczegółach. Wiadomo, że nowe założenia wyznaczają kierunek rozwoju szpitali, w tym i naszego.

Sławomir Burzyński

Trzy pytania do...

Andrzeja Katnera

Andrzej Katner jest Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” przy Szpitalu Powiatowym w Sochaczewie. Miniony rok był dla niego okresem bardzo aktywnej działalności na rzecz uchronienia szpitala przed wizją przekształcenia w spółkę, co zdaniem wielu pracowników, byłoby pierwszym krokiem do prywatyzacji. Jest to niezwykle ważna sprawa dla lokalnej społeczności i 600-osobowej załogi szpitala. A. Katner był nominowany do tytułu „Sochaczewianin Roku 2011” w plebiscywie organizowanym przez nasz tygodnik.

- W dzisiejszych czasach trudno być związkowcem?

- Uważam, iż w dzisiejszych czasach być związkowcem jest szalenie trudno. Osoby będące działaczami związkowymi często bywają postrzegane jako pracownicy z roszczeniami do pracodawcy, a szczególnie niektórzy pracodawcy patrzą nieprzychylnie na liderów związków zawodowych. Obecnie żyjemy w czasach, w których decydenci polityczni rządzący naszym krajem pozbawiają pracowników tak ciężko wywalczonych w latach 70. i 80. ubiegłego wieku praw pracowniczych. Mam na myśli np. emerytury pomostowe, szczególne warunki pracy, dodatki pogotowiarskie dla zespołów ratownictwa medycznego i pracowników Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych. Ponadto uważają oni związki zawodowe za zupełnie niepotrzebne w obecnym systemie gospodarczym.



- 1 maja zmienił się dyrektor szpitala, stanowisko to objął dr Piotr Szenk, który w wywiadach prasowych zapowiada zmiany w kierowanej przez siebie jednostce. „Solidarność” jest gotowa na te zmiany? Z jakimi propozycjami wyjdą związki zawodowe w rozmowach z dyrektorem?

- Dyrektor naszego szpitala jest świeżo po objęciu stanowiska i nie mam pełnej wiedzy co do jego zamierzeń organizacyjnych odnośnie funkcjonowania Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. W krótkiej rozmowie, którą odbyłem w ostatnim czasie z panem dyrektorem Piotrem Szeniakiem wynika, że o jego planach działania zarówno ja, jak i inni pracownicy szpitala dowiemy się w stosownym czasie.

- Jakie najbliższe wyzwania stoją przed szpitalną „Solidarnością”?

- Najważniejsza w tej chwili jest analiza sytuacji organizacyjnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie pod rządami nowego dyrektora. Musimy się też bacznie przyglądać sytuacji ratownictwa medycznego w naszej placówce.

Krew na honorowo

W środę, 6 czerwca, po raz kolejny na placu Kościuszki stanął ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolечnictwa w Warszawie. Sochaczewianie nie zawiedli. Pojawiło się 36 dawców, z czego 32 zakwalifikowano do pobrania krwi. W ciągu kilku godzin zebrano ok. 16 litrów życiodajnego płynu.

Ambulans przyjechał jak zwykle o godz. 9. Oczekiwała na niego duża grupa chętnych. Zarówno stałych krwiodawców, jak i takich, którzy przyszli pierwszy raz. Wszyscy cierpliwie czekali na swoją kolej, niektórzy nawet dwie godziny.

Następny termin pobierania krwi to 20 czerwca. (sos)



Wśród krwiodawców jest wiele kobiet

Lekarz rodzinny po dializie

Jak przyznał dyrektor szpitala dr Piotr Szenk, nosi się on z zamiarem powołania do życia w budynku dzierżawionym obecnie Stacji Dializ szpitalnego POZ, czyli przychodni podstawowej opieki zdrowotnej. Nie ma to oczywiście żadnego związku ze szpitalnymi przychodniami: chirurgiczną, neurologiczną, ginekologiczną i innymi. One bowiem funkcjonują w ramach świadczeń ambulatoryjnych. Żeby tam się dostać, potrzebne jest właśnie skierowanie od lekarza pierwszego kontaktu.

- Od dawna jestem zdania - mówi dyrektor Piotr Szenk - że poziom usług świadczonych przez tych lekarzy na terenie powiatu sochaczewskiego generalnie jest na zbyt niskim poziomie. Oczywiście nie mówię tu o wszystkich przychodniach. W wielu jednak przypadkach czynione są maksymalne oszczędności, aby jak najmniej wydać na pacjenta. Ja chciałbym w tej przychodni pokazać, że można to robić inaczej.

Pozostaje jednak problem Stacji Dializ, która od dawna funkcjonuje w tym

budynku. Jednak już się w nim nie mieści i, jak nam powiedziała szefowa dializy dr Dorota Śliwicka, stałe przed decyzją budowy nowego obiektu.

Sławomir Burzyński



Parkingi ciągle bezpłatne

Jak swego czasu informowaliśmy, władze szpitala noszą się z zamiarem zorganizowania przyszpitalnych płatnych parkingów. Ogłoszony nawet został konkurs. Choć wydawało się, że parking to dobry interes, nie wpłynęła żadna oferta.

Szpital chce ogłosić drugi przetarg, ale nie zamierza się z tym spieszyć. Pacjenci i odwiedzający mogą się nadal cieszyć darmowym parkingiem. (bus)

GABINET
STOMATOLOGICZNY
Sochaczew, ul. Ziemowita 17B
Lekarz Stom.
Elżbieta Wodzyńska

Leczenie i protetyka w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia
poniedziałek, środa 12.00-18.00
czwartek 14.00-17.00

Rejestracja
tel. 862-39-94, 602-641-421.

ZS-782

Ogólnopolska Agencja
Ochrony
zatrudni na korzystnych
warunkach

pracowników ochrony
z doświadczeniem na obiekty
handlowe.
Preferowany wiek do 50 lat.
Praca na terenie Sochaczewa,
tel. 668 321 675,
jaroslaw.wach@pao.com.pl

ZS-779

Firma Roofus oferuje
Montaż od 1zł za m²,
Blachodachówki Dachówki

w swojej ofercie
posiadamy również

OKNA ELEWACYJNE
BRAMY GARAZOWE

Leszno ul. Sochaczewska 2a
tel.533-630-628

ZS-778

Król na placu

Tablety dla każdego ucznia, nowa sala gimnastyczna, więcej komputerów do wspólnego użytku, częste dyskoteki - takie m.in. postulaty zapisano podczas obrad Szkolnego Sejm Dziecięcego w SP 4. W środę, 6 czerwca, uroczystość wręczono je burmistrzowi na placu Kościuszki. W ten sposób „czwórka” zakończyła obchody Dni Korczakowskich.

Dziecięce życzenia zyskały wyjątkową oprawę. Na centralnym placu miasta pojawił się sam Król Maciuś I ze swoimi ministrami i posłami dziecięcego sejm. Pani marszałek odczytała postulaty, które następnie Jego Wysokość Król przekazał do realizacji burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu. Wszyscy zebrani otrzymali zapewnienie, że władze miasta poważnie potraktują dziecięce życzenia.

W związku z tym dzieci zaproponowały przyjęcie gości w poczet Przyjaciół SP 4. Nie nastąpiło to jednak od razu. Każdy z dorosłych miał do wykonania konkretne zadanie. Burmistrz Osiecki musiał wykonać slalom z piłką i trafić do bramki, poseł Maciej Małecki miał do odczytania fragment książki „Król Maciuś I”, zadaniem wiceburmistrza Marka Fergińskiego był rzut do kosza poprzedzony koźlowaniem, a naczelnik wydziału edukacji UM Beata Okraska-Ćwiek odśpiewała piosenkę „Fantazja” - hymn obchodów Dni Korczakowskich.

Wykonywanie zadań sportowych odbyło się przy głośnym dopingi dzieci, a piosenkę pomagali śpiewać wszyscy zebrani. Wspólnie zdecydowano, że goście wypełnili swoje zadania i zasługują na tytuł Przyjaciela SP 4. Udekorowano ich specjalnymi medalami.

Radosną zabawę na placu zakończył barwny korowód, puszczenie balonów i wspólne śpiewanie. Zaraz potem król wraz ze swoją świtą przemarszował ulicą Staszica do pobliskiej szkoły. (sos)



Jego Wysokość Król Maciuś I na placu Kościuszki



Burmistrz ćwiczy przed Euro



Poseł Maciej Małecki czyta swoją ulubioną książkę



Królewska świta z doboszem na czele



Władza musi dobrze mierzyć

Chopin In The (jazz) Mood

Mimo wszechobecnego wśród dzisiejszej młodzieży marazmu i zblazowania receptą na udany Dzień Dziecka jest... powierzenie jego organizacji właśnie młodemu. Taki eksperyment został przeprowadzony w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie, do którego, na zaproszenie uczniów reprezentowanych przez Samorząd Uczniowski, przyjechał Big-Band Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. F. Chopina w Sochaczewie.

Brak presji spowodował, że podczas ponad godzinowego koncertu ze sceny nieprzerwanie bił luz, młodzi instrumentalści mogli bawić się muzyką, a widownia przenieść się w czasie i przestrzeni do Nowego Jorku lat 20. XX wieku.

Występ można podzielić na trzy części. Pierwsza, najbardziej różnorodna, to kilka kultowych piosenek m.in. otwierające występ Can't Stop Loving You (utwór swojego czasu wykonywany przez Elvisa i Raya Charlesa), kołysząca It's Wonderful Paolo Conte i Besame Mucho (popisowy numer Tino Rossiego), znany wszystkim motyw muzyczny Różowej Pantery i pozycja obowiązkowa w repertuarze każdego Big-Bandu, klasyk Benny'ego Goodmana Sing Sing Sing.

Druga część koncertu to hołd dla Glenna Millera, jednego z ojców Big-Bandów - można było usłyszeć Moonlight Serenade, In The Mood czy Chattanooga Choo Choo. Końcówka, na którą składały się bisy, słuchane przez wszystkich już na stojąco,

to ukłon w stronę najmłodszych widzów i miłośników polskiej muzyki rozrywkowej. Po efektownym coverze hitu latynoskich dyskotek Chihuahua, uczennica Gimnazjum Powiatowego, Michalina Orzechowska, zaśpiewała dla swoich kolegów szlagier Marii Koterbskiej Do grającej szafy grosik wrzucił, który zakończył porywający koncert wychowanków Szkoły Muzycznej.

Siłą sochaczewskiego Big-Bandu jest to, że jego członkowie to nie tylko obiecujący muzycy, ale również zgrana paczka przyjaciół. Zagrali świetnie nie tylko jako zespół, ale również jako zbior indywidualności. Każdy miał swoje pięć minut, które mógł wykorzystać w dowolny sposób: zagrać efektowną solówkę, zonglować pałeczkami perkusji czy... regularnie zmieniać

nakrycie głowy (od klasycznej panamy przez arafatkę po czerwonego irokeza). Tuż po występie Bernard Pacholski prosił nauczycieli o wyrozumiałość dla swoich podopiecznych, którzy muszą pogodzić naukę w dwóch szkołach po to, żeby rozwijać swoją pasję. Nauczyciele w czasie koncertu sprawiali wrażenie zachwyconych, więc może, kto wie, pod koniec roku muzycy z popularnego „Chopina” dostaną taryfę ulgową?

Swingujący Dzień Dziecka, zakończony owacjami na stojąco, udowodnił wielu osobom, że jazz nie jest dla sztywniaków i nudziarzy, ale dla ludzi, którzy lubią dobrze się bawić, a słuchanie muzyki sprawia im przyjemność. I to chyba najlepszy prezent na Dzień Dziecka, jaki mogliśmy sobie sprawić. a.w.

Chodaczki rozdane

Po raz dziesiąty odbył się Sochaczewski Festiwal Piosenki „Chodaczek 2012”. Na scenie boryszewskiej filii Miejskiego Ośrodka Kultury 6 czerwca swoje umiejętności zaprezentowało aż 140 wykonawców.

Na scenie MOK odbyły się 73 prezentacje. Wśród umuzycznionych artystów były zarówno przedszkolaki, jak i utalentowani wokalnie gimnazjaliści. Artystów oceniali jury w składzie: Jolanta Gutowska, Piotr Wojtczak i Jolanta Kawczyńska.

Grand Prix Burmistrza Miasta Sochaczew przypadło Michałowi Turczyńskiemu z Gimnazjum im. Św. Franciszka z Asyżu w Teresinie. Nagroda przewodniczącej Rady Miejskiej w Sochaczewie Jolanty Gonty powędrowała do rąk Karoliny Jędrzejewskiej ze Szkoły Podstawowej nr 3 oraz Katarzyny Gasiak z Gimnazjum w Kątach.

Najbardziej ujmujące były oczywiście występy najmłodszych wokalistów. Wśród stawiających pierwsze wokalne kroki przedszkolaków nagrodzono Jakuba Bogła. Wyróżnienia przypadły Mikołajowi Budnerowi z Miejskiego Przedszkola nr 4, a także klasie 0A ze Szkoły Podstawowej nr 7.

W kategorii klas 1-3 szkół podstawowych „Złote Chodaczki” otrzymali: Urszula Żochowska ze Szkoły Podstawowej im. Św. M. Kolbego w Teresinie oraz Wiolinki z Gminnego Ośrodka Kultury w Iłowie. Wyróżniono Marysię Stasiak ze Szkoły Pod-



Występy najmłodszych są bardzo ujmujące

stawowej nr 4.

W kategorii klas 4-6 triumfowali: Marcin Sękowski ze Szkoły Podstawowej w Teresinie oraz duet: Anita Znamierska i Karolina Sylwestrak z Zespołu Szkół w Wyczółkach. Jury wyróżniło zespół Bosman (SP nr 4) oraz Damiana Trusińskiego (SP nr 2).

W kategorii gimnazjalnej najlepsi okazali się: Sylwia Jurk (GOK w Iłowie) oraz zespół w składzie: Marta Kendzior, Anđelika Zimochocka i Michał Turczyński (Gimnazjum im. Św. Franciszka z Asyżu w Teresinie). Wyróżniono Sylwię Janasz z Gimnazjum w Rybnie.

Najlepsi wokaliści zaprezentowali swoje umiejętności na wielkiej scenie podczas Dni Sochaczewa. Tym samym festiwal wszedł w drugą dekadę działalności.

Agnieszka Poryszewska

Plastek i Strefa Talentu

Dni Sochaczewa w MOK „Chopina 101” rozpoczęły się długo oczekiwanym rozstrzygnięciem konkursu plastycznego „Plastek”. Specjalna komisja oceniła wiele kreatywnych i ciekawych prac dzieci z przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów, a tematem na ten rok były bajki Ignacego Krasińskiego, a na temat na ten rok były bajki Ignacego Krasińskiego. Wystawę pokonkursową można oglądać do 22 czerwca w holu wystawowym Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Chopina 101.

Lista nagrodzonych osób: Przedszkola i klasy zerowe - I m Wojtek Michałowski - Oddział Przedszkolny przy SP nr 4; II m Mikołaj Budner - Miejskie Przedszkole nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi; III m Zosia Kujawa - Zespół Szkół w Rybnie. Wyróżnienia: Amelia Mazur - Miejskie Przedszkole nr 7, Filip Orliński - Miejskie Przedszkole nr 1; Szymon Swiderski - Miejskie Przedszkole nr 6.

Klasy I-III - I m Olga Nagłowska - SP nr 4; II m Aleksandra Kobek - SP nr 3; III m Julia Cieślak - SP w Teresinie. Wyróżnienie: Izabela Kasprzycka - SP nr 3.

Klasy IV-VI: I m Julka Sałańska - SP nr 7; II m Hanna Rej-

man - SP nr 4; III m - Zuzanna Paduch - SP w Wyczółkach.

Gimnazja - I m Klaudia Szalaj - Gimnazjum nr 2; II m Katarzyna Rowicka - Gimnazjum w Załuskowie.

Wyróżnienie: Dominika Dążykowska - Gimnazjum w Nowej Suchej.

Tego samego dnia otwarta została „Strefa Talentu”. To szczególne miejsce, które powstało z inicjatywy plastyka MOK „Chopina 101” Katarzyny Szadkowskiej. To właśnie tu, co roku prezentowane będą prace wybitnych młodych artystów. Pierwszym z nich jest Hubert Pakuński, 9-latek, uczeń Szkoły Podstawowej nr 4 w Sochaczewie. Jego przygoda z plastyką zaczęła się 2 lata temu, kiedy to postanowił spróbować stworzyć „coś z niczego”. Wykorzystał do tego puste opakowania po jogurtach, soczkach, cukierkach, dodał do tego trochę kolorowego papieru, farb i tak powstały niezwykłe dzieła dziecięcej wyobraźni. Dzięki ogromnemu zapałowi udało mu się zgromadzić dość liczną kolekcję. Hubert otrzymał Certyfikat Posiadania Talentu, a jego prace podziwiać można do końca czerwca w MOK „Chopina 101”.



Galeria MOK „Chopina 101” wypełniła się dziecięcymi pracami

INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
tel. 862-33-09
www.e-sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota, niedziela - 10 - 16,
środa piątek - 10-15
Ceny biletów: 6 zł, 4 zł (ulgowy),
Spotkania kolekcjonerskie - sobota godz. 10

Muzeum Kolei Wąskotorowej
ul. Towarowa 7
Tel. (46) 862-59-76,
tel./fax (46) 862-59-75,
e-mail: sochaczew@muzkol.pl

Czynne: wt. - niedz. (oprócz dni poświątecznych) od godz. 10 do 15,
w dniach kursowania pociągu - od godz. 8. Bilety - 10 zł (ulg. 6 zł)

Żelazowa Wola
- Dom Urodzenia F. Chopina
tel. 863-33-00
Muzeum czynne od wtorku do niedzieli w godz. 9-19, park czynny cały tydzień w godz. 9-19. Wstęp do parku dla mieszkańców Sochaczewa bezpłatny.
Cennik: bilet normalny: 23 zł (park+muzeum) - 7 zł (park) bilet ulgowy: 14 zł (park + muzeum)

Letni koncert PSM

Kilkanaście utworów, w tym doskonale znane szerokiej publiczności motywy ze Shreka, wiązanka utworów ABBY i hit Mambo No. 5 z repertuaru Lou Begi usłyszą goście, którzy przyjdą 17 czerwca do Szkoły Muzycznej na Letni Koncert. Tego dnia przed publicznością wystąpi Orkiestra Kameralna PSM pod dyrekcją Daniela Zielińskiego. Początek o godz. 16.00. Serdecznie zapraszamy! Wstęp wolny.

W programie: Koncert na dwoje skrzypiec d-moll (Magdalena Kochanowska - vn I solo

Izabela Pakoca - vn II solo), cz. I Vivace (J. S. Bach), Canzona di barocco (H. Czyż), Arleżanka Suita Nr 2, Farandola (G. Bizet), El Amor Brujo, Rytualny Taniec Ognia (M. de Falla), Peer Gynt Suita Nr 1, Poranek (E. Grieg), John Ryan's Polka (Irish traditional, aranżacja P. Martin), The Sound of Music - highlights (aranżacja D. Zieliński), Shrek - highlights (aranżacja D. Zieliński), Abba - highlights (aranż. D. Zieliński), I will follow him (aranż. D. Zieliński), Mambo No. 5 (aranżacja D. Zieliński).

KINO MAZOWSZE

12-14 czerwca kino nieczynne

15-20 czerwca, godz. 16.30 **GORYL ŚNIEŻEK W BARCELONIE** animacja/familijny produkcji hiszpańskiej, bo wieku, dubbing

15-20 czerwca, godz. 18 **DORWAĆ GRINGO** komedia/akcja produkcji USA, od 12 lat, napisy

15-20 czerwca, godz. 20 **MROczne Cienie** komedia/horror/fantasy/thriller produkcji USA, od 15 lat, napisy

Ceny biletów: szkoły - 12 zł, ulgowe - 13 zł, vouchery - 14 zł, normalne - 16 zł

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

MROczne Cienie

W roku 1752 Joshua i Naomi Collins, wraz z synem o imieniu Barnabas, wyruszyli w rejs z Liverpoolu w Anglii do Ameryki, by zacząć tam nowe życie. Ale nawet ocean nie wystarczył, by uciec przed tajemniczą klątwą, która prześladowa rodzinę. Dwie dekady później Barnabas ma świat u swoich stóp - a przynajmniej miasto w Collinsport w Maine. Będąc panem na Collinwood Manor, Barnabas jest bogaty i potężny, a także jest niepoprawnym playboym... aż do czasu, kiedy popełnia wielki błąd, łamiąc serce Angelique Bouchard. Angelique, czarownica w każdym znaczeniu tego słowa, skazuje go na los gorszy od śmierci: zamienia go w wampira, a potem grzebie żywcem.



„Kocham Polskę...”

Władysław Ślewiński po raz drugi

Pierwszy ogólnopolski konkurs Towarzystwa Miłośników Malarstwa Władysława Ślewińskiego oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sochaczewie „Moja Matka” przyciągnął olbrzymią liczbę uczestników. Komisja konkursowa pod przewodnictwem profesora Ryszarda Sekuły, dziedzina warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych dokonała wyboru spośród 663 prac nadesłanych z całej Polski. Nagrody i dyplomy w tym konkursie ufundował prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski. Nagrody ufundowali też: burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki, poseł na Sejm RP Maciej Małecki, starosta powiatu sochaczewskiego Tadeusz Koryś oraz wójtowie siedmiu sochaczewskich gmin.

15 czerwca o godzinie 11 w Boryszewskim Domu Kultury w Sochaczewie odbędzie się uroczyste podsumowanie i wręczenie nagród. Uroczystość połączona będzie z obchodami 156. rocznicy urodzin i chrztu Władysława Ślewińskiego, malarza z przełomu XIX i XX wieku.

Od 156 lat za kościołem w Mikołajewie stoi neogotycki pomnik matki malarza Heleny Mysyrowicz-Ślewińskiej, zmarłej w wieku 21 lat. W kościele jest tablica, na której mąż

- Kajetan Ślewiński, prosi o modlitwę za jej duszę. Brakuje jednak tablicy upamiętniającej narodziny artysty 1 czerwca 1856 r. w Białyninie nad rzeką Pisią, a nie nad Pilicą, jak twierdzono przez blisko 57 lat. W tym roku tablica zawieszona w kościele p.w. Św. Jana i Pawła M.M. w Mikołajewie dzięki inicjatywie Towarzystwa Miłośników Malarstwa Władysława Ślewińskiego. Wykonana jest przez rzeźbiarkę Emilię Bogucką (ASP Poznań) z brązu patynowanego.

W trakcie uroczystości w MOK Boryszew zostaną wręczone Ordery Złotego Serca Miłośników Malarstwa Władysława Ślewińskiego osobom, które przyczyniły się do zachowania pamięci o wybitnym malarzu i popularyzacji konkursu dedykowanego wszystkim matkom.

Uroczystościom towarzyszyć będą uczniowie koła recytatorsko-teatralnego ZS im. Królowej Jadwigi z Czerwińska nad Wisłą pod kierunkiem Anny Nowakowskiej, uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Fryderyka Chopina z Sochaczewa pod dyrekcją Iwony Niemyjskiej, Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej pod dyrekcją Ewy Szalapskiej.



Nadchodzą „Ulicznicy” Astral Tetris i murale



Wywodzący się z Gliwic festiwal od lat przyciąga liczną publiczność

Od 20 do 22 lipca w Sochaczewie po raz pierwszy odbędzie się „Ulicznicy”. Jeden z największych polskich festiwali o charakterze miejskim łączy najróżniejsze nurty sztuki. Jego znakiem rozpoznawczym jest nieprzerwana, interaktywna zabawa z publicznością. Także w naszym mieście zagospozą kuglarze, spe-

cjaliści od fireshow, grupy muzyczne, teatralne czy perkusyjne.

„Ziemia Sochaczewska” objęła patronat medialny nad tym wydarzeniem. Zgodnie z naszymi wcześniejszymi zapowiedziami, na łamach gazety odkrywaliśmy kulisy tego wydarzenia. Już teraz wiadomo, że jednym z zespołów, który zagra na „Ulicznikach” będzie Astral Tetris. Sochaczewska postpunkowa kapela występuje w składzie: Michał Draber, Daniel Kołodziejczak, Kamil Młyński, Adrian Stępień.

Korzenie Astral Tetris sięgają muzyki psychodelicznej, choć przyznają, że termin ten stosowany w 2012 roku brzmi dość groteskowo. Muzycy nie chcą być ściśle identyfikowani z żadnym nurtem.

- Polecamy naszym słuchaczom, by oddali się w ręce wyobraźni - mówią.

O tym, czy tak się stanie przekonamy się podczas lipcowego koncertu Astral Tetris, na który już teraz zapraszamy. Zachęcamy również do śledzenia kolejnych zapowiedzi festiwalu „Ulicznicy” na łamach „Ziemi”. Ujawnimy w nich kolejne kulisy przygotowań do imprezy. Dodajmy, że jednym z najbardziej barwnych, i to w dosłownym tego słowa znaczeniu, jego akcentów będą murale.

- Wykonają je artyści znajdujący się w europejskiej czołówce sztuki ulicznej. Odpowiedzieli na nasze zaproszenie i dzięki nim niektóre sochaczewskie ściany pokryte zostaną barwnymi malowidłami - powiedział nam jeden z organizatorów Jan Wierchowski. - Trwale odmieni to wizerunek miasta. Murale będą fajną pamiątką po „Ulicznikach”. (ap)

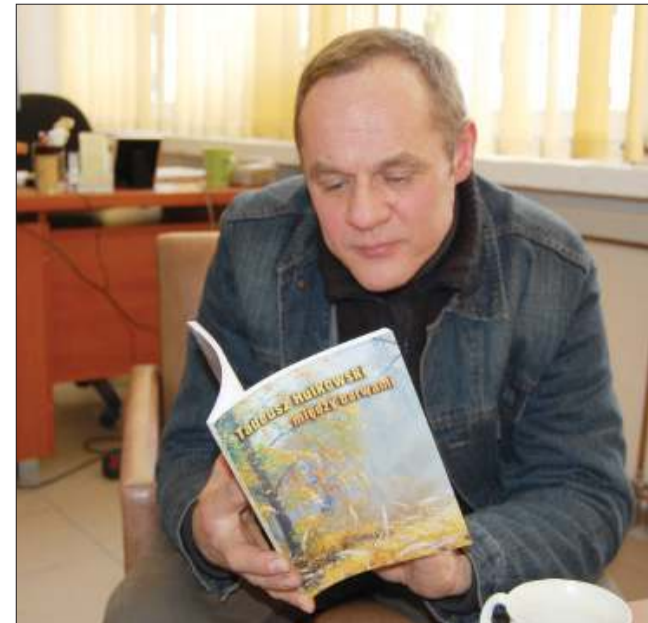
Zadumki w Boryszewie

Wydział promocji i aktywizacji Urzędu Miasta w Sochaczewie oraz Miejski Ośrodek Kultury w Boryszewie (ul. 15 Sierpnia 83) zapraszają 16 czerwca o godzinie 17 na ZADUMKI.

W programie imprezy przewidziano wieczór poetycki Tadeusza Hutkowskiego, autora wydanego kilka miesięcy temu tomiku wierszy „Między barwami”. Tadeusz Hutkowski mieszka i pracuje w Sochaczewie. Jego debiut prasowy odbył się w 1983 r. W 2005 wydał tomik poetycki zatytułowany „W milczeniu zbóż”. Jest współzałożycielem Sochaczewskich Wieczorów Literackich i pomysłodawcą akcji „Wiersz do kawy” w wybranych kawiarniach Sochaczewa. Publikuje w kilku portalach internetowych.

Wieczór autorski został połączony z wernisażem prac Artura Słuchały, który zilustrował tomik „Między barwami”. Organizatorzy zadbali także o oprawę muzyczną. Z recitalem poezji śpiewanej wystąpią: Joanna Cieśniewska i Ola Pawlik.

Zapowiada się wieczór pełen artystycznych doznań. (sos)



Wieczór poetycki Tadeusza Hutkowskiego to jeden z elementów tegorocznych „Zadumek”

Szachy, wędkarze i megamazurek

Kolorowa niedziela

Co prawda centralnym miejscem obchodów Dni Sochaczewa były obiekty MOSiR, ale ci, którzy postanowili spędzić niedzielę na placu Kościuszki, na pewno nie żalowali.

Już od rana trwały przygotowania do partii żywych szachów. To wyjątkowe widowisko, po raz pierwszy prezentowane w Sochaczewie, wymagało wielu prób, zabiegów organizacyjnych i pracy mnóstwa osób. Głównym organizatorem był sochaczewski Klub Nauczyciela, a do współpracy żywo włączyła się SP 3, której uczniowie, przebrani za figury szachowe, odtworzyli słynną partię wielkiego szachisty Paula Morphy'ego.

Dokładnie o 10.30 stanęły naprzeciwko siebie białe i czarne pionki. Każdy ich ruch był komentowany przez mistrza szachowego Stanisława Osieckiego. Rozgrywkom towarzyszyła świetnie opracowana przez Piotra Milczarka

i Krystynę Bogdańską muzyka, podkreślająca dynamizm kolejnych posunięć szachistów. Przygotowano nawet specjalną choreografię dla poszczególnych figur szachowych. Całość wydarzenia komentował niezastąpiony Sylwester Rozdźstwieński.

Impreza przyciągnęła dużą grupę miłośników królewskiej gry, których zaproszono do symultany szachowej rozgrywanej na rynku. Można powiedzieć, że z niezbyt widowiskowej gry, jaką są szachy, w Sochaczewie zrobiono wielkie widowisko. Jego pomysłodawczynią i główną organizatorką była Teresa Kłuszo, kierownik Klubu Nauczyciela.

Mniej zainteresowani szachami mieli do wyboru galerię pod chmurką, w której prezentowali się sochaczewscy artyści, a wśród nich Łukasz Kuciński ze swoim „Komik-

owym światem”. Autor przedstawił ponad 30 fanowskich okładek komiksów sprzed lat „Kajka i Kokosza” oraz „Tytusa, Romka i A'tomka”.

Swoje podwoje szeroko otworzyło także Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Oprócz licznych wystaw wewnątrz placówki zwiedzający mogli zobaczyć skansen na dziedzińcu, gdzie wśród wojennego sprzętu prezentowali się żołnierze z muzealnej grupy rekonstrukcyjnej w pełnym rynsztunku. Z kolei przed budynkiem można było lepić garnki z rodziną Konopczyńskich z Bolimowa, wymienić, kupić lub obejrzyć kolekcjonerskie trofea, zapoznać się z ekspozycją stowarzyszenia „Nasz Zamek” przedstawiającą stary rynek w Sochaczewie wczoraj, dziś i jutro. Bogatą ofertą wydawnictw historycznych zaprezentowało muzeum, a Bogusław Kwiatkowski i Maciej Wojewoda podpisywali swoje książki.



Pierwsze cięcie megamazurka należało do burmistrza



Wiceburmistrz Stanisław Wachowski słodzi życie dziennikarzowi lokalnej prasy



Wręczyliśmy nagrody w konkursie „Socho 2012”



Każdy mieszkaniec mógł spróbować pysznego ciasta



Partia szachów z żywymi figurami była niezwykłym widowiskiem



Grupa DNA rozgrzała publiczność



Dni Sochaczewa rozpoczęło wciągnięcie flagi na maszt



Koło Sochaczew PZW w niedzielę otrzymało i poświęciło swój sztandar



Chcesz pieniędzy, to sobie zrób



Bogusław Kwiatkowski i Maciej Wojewoda podpisywali swoje książki

na placu Kościuszki

O 12.30 rozpoczęła się w kościele Matki Bożej Różańcowej msza w intencji mieszkańców. Uświetniły ją chóry Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej oraz nauczycielski „Vivace”. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz miasta, powiatu i okolicznych gmin. Ważnym elementem mszy było poświęcenie sztandaru Koła Sochaczew Polskiego Związku Wędkarskiego przez proboszcza Piotra Żądło.

Dalsza część wędkarskich uroczystości, związanych z przekazaniem sztandaru i obchodami 50-lecia istnienia sochaczewskiego koła, odbyła się na placu Kościuszki. Wzięli w niej udział przedstawiciele centralnych i lokalnych władz Związku Wędkarskiego, władze samorządowe, fundatorzy sztandaru i sympatycy wędkarstwa. Uroczystość poprowadziła Maryla Markowska-Bajurska,

przewodnicząca Społecznego Komitetu Fundacji Sztandaru, przypominając zasługi wielu osób w bogatej historii sochaczewskiego koła oraz w ufundowaniu sztandaru. Kolejni mówcy życzyli wędkarzom następnych 50 lat działalności i taaakiej ryby.

Tuż po godz. 15 na placu zaczęli się zbierać mieszkańcy zachęcani zapowiedziami o megamazurku zamówionym w cukierni „Lukrecja” przez władze miasta. Okazało się, że pyszne czekoladowe ciasto z karmelem w środku pieczono w kilku potężnych częściach. Ostatecznie, po złożeniu, zyskało ono kształt piłki z symbolem Euro 2012 i ważyło 230 kg. Częstowali nim burmistrzowie, radni, poseł Maciej Małecki i goście z zaprzyjaźnionego Gródka Podolskiego. Mazurek smakował wyśmienicie, nic więc dziwnego, że niektórzy „zaliczyli” dodatkowe porcje.

W tej miłej atmosferze nasz tygodnik podsumował konkurs „Zagraj w Socho”. Organizatorka zabawy Agnieszka Poryszewska, przewodnicząca jury Monika Boruta-Sałacińska oraz redaktor naczelny Andrzej Smyczek wręczyli nagrody za fotografie i plakaty o tematyce sportowej. Nagrodzonych, którzy nie mogli dotrzeć w niedzielę na plac Kościuszki, zapraszamy po odbiór upominków do redakcji na ul. Żeromskiego 12. W najbliższym czasie podamy także informację o terminie wystawy prac wyróżnionych w konkursie.

Imprezom na miejskim placu sprzyjała piękna słoneczna pogoda. Dopiero, kiedy rozkrojono całego mazurka i uroczystości zbliżały się do końca, niebo się zachmurzyło. Organizatorzy idealnie zmieścili się w czasie.

Jolanta Sosnowska

Władysław Komendarek show



Każdy występ Władysława Gudonisa Komendarka to wielkie show

Stare, ale jare



Jacek Ciesielski własnoręcznie wyremontował swego Sokoła 1000 z roku 1938

Złot Zabytkowej Motoryzacji, którego organizatorem był Automobilklub rozpoczął się od rejestracji zabytkowych pojazdów na terenie Muzeum Kolei Wąskotorowej. Potem były trzy próby sprawnościowe w różnych punktach mia-

sta, przejazd ulicami Sochaczewa i konkurs elegancji na placu Kościuszki. Całą sobotę mieliśmy możliwość obcowania z pięknymi starymi pojazdami i ich upozorowanymi zgodnie z epoką właścicielami.

W konkursie elegancji nagrody Rady Miejskiej w Sochaczewie otrzymały samochody: Syrena 103 z 1964 r. Romana Mirkowskiego, Warszawa M20 z 1957 r. Mirosława Peraka oraz motocykl AVO 425T z 1956 r. Władysława Maciejewskiego. Nagrody wójta przyznano: MG MGA z 1957 r. Andrzeja Gierszewskiego, Sokołowi 1000 z 1938 r. Jacka Ciesielskiego i Fordowi Mustangowi z 1966 r. Piotra Żaloby. Starosta sochaczewski nagrodził ponownie Sokoła 1000, a także rower z 1025 r. Bartłomieja Szyrowskiego i Tatrę 600 z 1949 r. Mariusza Wolskiego.

Nagrody wręczał również burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki. Przyzna-

no je Danielowi Buremu za motocykl Monet Goyon z 1924 r., Markowi Pawlakowi za Opla P4 z 1936 r., Michałowi Buczkowi za motocykl BMW R12 z 1938 r. oraz Michałowi Kisielowi za motocykl Zuendapp Z200 z 1928 r.

Najlepszymi zawodnikami w klasyfikacji sportowej okazali się: Cezary Szymala na motocyklu Junak M10 z 1962 r., Dariusz Pietrzak na motocyklu Zundapp KS600 z 1941 r. oraz Andrzej Sziska na Porsche 911S Targa z 1976 r.

Komandorem zlotu był Mariusz Orzeszek, który, za naszym pośrednictwem, dziękuje wszystkim uczestnikom za udział oraz sponsorom za puchary i wiele cennych nagród.

Sławomir Burzyński

Zostańcie z bluesem

Jest tylko jedna rzecz, która może odciągnąć ludzi od ekranu telewizora podczas piłkarskiego meczu - dobry koncert rockowy. Prawda ta potwierdziła się podczas pierwszego dnia święta Sochaczewa. Podobały się covery grupy Tajm: „Oni zaraz przyjdą tu” Breakoutów oraz „I love rock and roll” brytyjskiej grupy Arrows.

Znany i bardzo lubiany w Sochaczewie HWSO rozpoczął zaśpiewany przez Olę Pawlik a cappella „Złoty maluch”. Humorystyczna pod względem tekstowym przeróbka „Mecedesa Benza” Janis Joplin naprawdę zrobiła wrażenie. Podczas wykonania „Portu Amsterdam” przechodziły po plecach ciary.

O występie Dell Arte można napisać w samych superlatywach. Urozmaicona muzyka, pomysłowe aranżacje oraz dobre teksty mogą doprowadzić zespół bardzo daleko. Duże wrażenie robi zagrana z rockowym zacięciem przeróbka „Dzikiego wina” Marka Grechuty. Kultowym numerem staje się „Wesele” z doskonałym tekstem. Grająca na skrzypcach Diana Lewandowska została ochrzczona przez prasę sochaczewską Vanessą Mae, choć moim zdaniem bardziej przypomina Lorenzję Ponce.

Kilka minut po dwudziestej pierwszej na scenie pojawiła się legenda polskiego rock-bluesa, grupa Dżem. Ze

starego składu pozostało zaledwie trzech muzyków (Adam i Beno Otręba oraz Jerzy Styczynski), jednak pozostał klimat tamtego Dżemu. Wokalista Maciej Balcar stara się jak może, by zastąpić nieodżałowanego Ryśka Riedla i robi to całkiem dobrze.

Bardzo liczna publiczność usłyszała w czasie prawie dwu godzin kilkanaście utworów. „Paw”, „Jak malowany ptak”, „W życiu piękne są tylko chwile”, „Harley mój”, „Wehikuł czasu” czy „Sen o Victorii” to tylko niektóre utwory, jakie usłyszał Sochaczew. Na bis zagrali „Kaczora” oraz „Czerwony jak cegła”. Grupa zeszła ze sceny. Ale pojawiła się po raz trzeci. Tym razem Maciek zaśpiewał „Autsajdera” oraz „Lunatyków”. Ostatnim numerem była wspólnie z publiką odśpiewana i łącząca pokolenia fanów Dżemu „Whisky”. W trakcie utworu gitarzysta Jerzy Styczynski podszedł do barierki, przy której stała rozentuzjasmowana publiczność. Przypomniał mi się wtedy epizod z jednego koncertu Dżemu w latach osiemdziesiątych kiedy Richard zszedł ze sceny, usiadł wśród długowłosych młodych ludzi i sobie z nimi dłuższą chwilę po prostu... pogadał. Balcar schodząc ze sceny powiedział jeszcze: „Uważajcie na siebie i zostańcie z bluesem.” (et)



Stara gwardia nie rdzewieje. Trzej muzycy z pierwszego składu grupy Dżem

Śladami Żydów z Sochaczewa



Zwiedzanie żydowskiego cmentarza było jednym z elementów tej wyjątkowej lekcji

5. czerwca w sochaczewskiej „osiemdziesiątce” miało miejsce wyjątkowe wydarzenie. Uczniowie drugiej klasy Liceum Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego poprowadzili zaproszonych gości na spacer po miejscach związanych z żydowską przeszłością Sochaczewa. Podjęli w ten sposób temat trudny i przez lata przemilczany.

Wtorkowy spacer był elementem projektu odbywającego się w ZS CKP pod szyldem „Szkoły Dialogu”. To program edukacyjny, którego celem jest poszerzenie wiedzy uczniów na temat wielowiekowej obecności Żydów w Polsce oraz ich wkładu w rozwój społeczny, kulturalny i gospodarczy naszego kraju. W ramach czterech warsztatów młodzież, pod kierunkiem trenerów fundacji Forum Dialogu Między Narodami, odkrywa historię ludności żydowskiej w swojej miejscowości oraz samodzielnie przygotowuje projekt, który ma na celu jej upamiętnienie. Uczestniczące w projekcie szkoły otrzymują tytuł „Szkoły Dialogu”. Program realizowany

jest pod honorowym patronatem Ministra Edukacji Narodowej. W „osiemdziesiątce” wystartował w marcu.

- Nie ukrywam, że trochę obawiałam się tej tematyki. Chyba żadna z naszych szkół nie zajmowała się sprawą ludności żydowskiej na taką skalę - mówi koordynująca „Szkołę Dialogu” w „osiemdziesiątce” wicedyrektor Lucyna Sobieraj. - Szybko okazało się że młodzież podchodzi do projektu z dużym zainteresowaniem, a to jest przecież najważniejsze.

Zagrali

W trakcie warsztatów edukacyjnych uczniowie z Sochaczewa zgłębiali podstawowe zagadnienia dotyczące kultury i tradycji żydowskiej oraz poprowadzili dla trenerów Forum spacer śladami sochaczewskich Żydów. W ten sposób mieli okazję sprawdzić się w roli przewodników. Był to swego rodzaju trening przed poprowadzeniem wycieczki dla wybranej przez siebie grupy mieszkańców miasta. Właściwie bardziej niż z typowym zwiedzaniem, mieliśmy w tym przypadku do czynienia z grą miejską.

Wzięli w niej udział uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Sochaczewie, Gimnazjum w Lasocinie, a także zaproszeni przed-

stawiciele miejskich i powiatowych placówek oraz instytucji. Podzieleni na grupy, poruszając się po zaznaczonych na mapie miejscach, zdobywali kolejne punkty. Start trasy znajdował się oczywiście w „osiemdziesiątce”. Kolejne przystanki stanowiły m. in. cmentarz żydowski, plac Kościuszki, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, kramnice czy ul. Farna. W każdym z miejsc na graczy czekał przedstawiciel klasy IIb. Opowiadali oni o jego historii, zadawali też pytania. Za właściwą odpowiedź można było zdobyć punkty.

Otrzeć się o historię

W grze towarzyszyliśmy uczniom klasy 5a. Nasza redakcja obdarowała uczestników upominkami z logo Sochaczewa. Bardzo szybko okazało się, że gra wciągnęła całą grupę pod dowództwem Kuby Sajdaka. Niektóre odcinki były pokonywane przez piątoklasistów wręcz biegiem. Błyskawicznie odpowiadali na pytania i wspólnymi siłami rozwiązywali nieraz bardzo złożone zagadki. Był to prawdziwy pokaz „żywej historii” w akcji.

- Doskonale wiemy, że taki sposób prowadzenia zajęć świetnie się sprawdza. Dzieci wspa-



Forma gry miejskiej bardzo odpowiadała uczestnikom

niale przyswajają wiedzę, nawet jeżeli nie są pasjonatami danej dziedziny - powiedziała nam Lucyna Sobieraj. - Z chęcią zaangażujemy się w kolejny podobny projekt.

Między zdobywaniem cennych punktów, konsumowaniem tradycyjnej macy a marszobiegami ulicami Sochaczewa, klasa 5a faktycznie przyswoiła mnóstwo wiadomości. Ich źródłem byli nie tylko uczniowie liceum, ale także pracownicy muzeum. Placówka ta aktywnie włączyła się w projekt „Szkoły Dialogu”. Andrzej Janiszewski z MZSiPnB prowadził dla uczestników prelekcje na temat sochaczewskich Żydów.

- Już przekraczając próg naszego muzeum, a kiedyś siedziby władz miasta, ocieramy się o ich historię. To na naszych schodach w pierwszych dniach II wojny światowej zastrzelony został jeden z mieszkańców, Abram Kurz - opowiadał.

Podczas wtorkowego spaceru usłyszeć można było więcej ciekawostek tego typu. Niewiele osób pamięta, że pierwsi Żydzi pojawili się w Sochaczewie już w XV wieku. Wówczas zbudowano synagogę, mykwę, cmentarz i szpital żydowski. W wieku XVIII obok starej drewnianej synagogi wybudowano większą murowaną, co wskazuje

na rozwój gminy. W XIX wieku odsetek ludności żydowskiej wynosił już prawie 80 proc. Był to szczyt świetności tej społeczności w naszym rejonie. Wtedy też w Sochaczewie osiedlił się słynny cadyk Abraham Bornsztajn, z którego inicjatywy wybudowano chasydzką synagogę oraz jesziwę. Miasto stało się w ten sposób ważnym ośrodkiem chasydyzmu.

Blok zamiast synagogi

Kres rozwoju żydowskich dzielnic nastąpił wraz z nadejściem roku 1939. W czasie wojny w Sochaczewie utworzono getto, które istniało do 1942 roku. Było inne niż podobne dzielnice w Łodzi czy Warszawie. Mieściło się w okolicach ul. Farnej i miało charakter półotwarty. Umieszczeni w nim

Żydzi wywiezieni zostali przejściowo do getta warszawskiego, a następnie do obozu śmierci w Treblince.

Na tym tragicznym momencie historii właściwie zakończył się etap społeczności żydowskiej w Sochaczewie. Przez lata zainteresowanie tym tematem było nikłe. Niewielkie są też pozostałości po ludności wyznania mojżeszowego. Brakuje zabytków, a nawet fotografii z tego okresu. Na miejscu dawnej synagogi Abrahama Bornsztajna stoi teraz blok mieszkalny. Jak się okazuje, została jednak pamięć, która często staje się najcenniejszym świadectwem historycznym. Uczniowie „osiemdziesiątki” pokazali, że nie tylko można, ale też warto podejmować nawet najtrudniejsze tematy.

Agnieszka Poryszewska

Fundacja Forum Dialogu Między Narodami jest organizacją pozarządową zajmującą się od ponad dziesięciu lat działalnością na rzecz zblżenia pomiędzy Polakami a Żydami, przeciwdziałaniem przejawom antysemityzmu i ksenofobii, a także edukacją na rzecz tolerancji.

W roku 2012 zajęcia w ramach Szkoły Dialogu przeprowadzone zostaną łącznie w 50 polskich szkołach. Projekt w Sochaczewie współfinansowany jest z grantu Conference on Jewish Material Claims Against Germany.

Sprawozdanie z przygotowanej przez uczniów ZS CKP prezentacji weźmie udział w konkursie, którego zwycięzcy zostaną ogłoszeni na przełomie grudnia i stycznia 2012/2013 r. podczas uroczystej Gali Szkoły Dialogu.

Sochaczew okiem tych, którzy przetrwali...



Strona tytułowa „Pinkas Sochaczew” - „Kroniki Sochaczewa”

Dzięki staraniom stowarzyszenia „Lokalna Grupa Działania nad Bzurą” najprawdopodobniej już jesienią dostępne będzie uni-

kalne świadectwo historii sochaczewskich Żydów. Obecnie trwa tłumaczenie z oryginału, spisane w językach jidysz i hebra-

skim, „Pinkas Sochaczew” czyli „Kroniki Sochaczewa”.

Przedsięwzięcie wspiera Stowarzyszenie na rzecz Historycznej Odbudowy Zamku w Sochaczewie „Nasz Zamek”. Połączone siły obydwu grup przyniosły już pierwsze efekty. Nad sochaczewską kroniką pracują obecnie jedni z najlepszych judaistów, a więc specjalistów tłumaczy. „Kronika Sochaczewa” jest również przedmiotem badań grona historyków - regionalistów. Zajmują się nią pracownicy nauki Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu Warszawskiego.

- Jeszcze siedemdziesiąt lat temu Żydzi byli nieodłącznym

elementem społeczności tego miasta. Tymczasem, poza pozostałościami po cmentarzu żydowskim, właściwie brak jest śladów ich przeszło pięćsetletniego pobytu - powiedział nam Tomasz Karolak ze stowarzyszenia „Lokalna Grupa Działania nad Bzurą”. - Chcemy wypełnić tę lukę. Dlatego też podjęliśmy się przetłumaczenia i opublikowania świadectwa ocalałych z hitlerowskiej zagłady żydowskich mieszkańców Sochaczewa.

Nieliczni z tych, którym udało się przeżyć Holocaust, postanowili spisać swoje wspomnienia, tworząc unikalne dzieło: Kronikę Sochaczewa (Pinkas Sochaczew). Została wydana w Jerozolimie w 1962 roku. Jej redakcją zajęli się A. Sz. Sztajn i

Gabriel Wajzman.

- Na ponad ośmiuset stronach publikacji zawarte są obrazy z życia sochaczewskiej społeczności żydowskiej w dwudziestolecie międzywojennym, opowieści o wybitnych osobistościach, osiągnięciach kulturalnych miejscowych Żydów czy ich wkładzie w rozwój miasta - mówi Tomasz Karolak. - Nie jest to jednak tylko surowa kronika czy zbiór biografii. W dziele tym nie brakuje elementów sentymentalnych. Są to zarówno wspomnienia domu rodzinnego, jak i opisy tragicznych losów w czasie hitlerowskiej eksterminacji.

Projekt tłumaczenia sochaczewskiej kroniki otrzymał dofinansowanie ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa

Narodowego w ramach programu operacyjnego „Patriotyzm Jutra”. Jest on wdrażany przez Muzeum Historii Polski. Publikacja najciekawszych fragmentów książki nastąpi jesienią bieżącego roku na stronie internetowej: nadbura.e-sochaczew.pl.

Nie wiadomo, czy „Pinkas Sochaczew” doczeka się wydania w wersji „papierowej”. O wszystkim zdecyduje oczywiście to, czy uda się zgromadzić niezbędne na ten cel fundusze.

- Warto byłoby wydać choć kilkaset egzemplarzy. Na pewno podejmiemy starania w tym kierunku. Na razie mogę jedynie zachęcić do lektury wydania on-line - mówi Tomasz Karolak.

Agnieszka Poryszewska

Sukcesy Gimnazjum nr 1 w ogólnopolskich konkursach papieskich

Wielkie sukcesy odnieśli w ostatnim czasie uczniowie Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w konkursach papieskich o zasięgu ogólnopolskim.

W VII edycji Ogólnopolskiego Konkursu o Janie Pawle II „Wstańcie, chodźmy...” nt. „Kochamy góry jak Papież”, organizowanego przez Miejski Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Aleksandrowie Łódzkim gimnazjaliści odnieśli zwycięstwo w obydwu kategoriach. Za pracę literacką „Wiara przenosi góry” Monika Grobelska z kl. 3d zajęła I miejsce (opiekun - Bogusława Bojarowska). Najwyżej oceniono również pracę plastyczną Michała Paczkowskiego z kl. 3d (op. - Beata Koperska). Wyróżnienia otrzymali: Natalia Babulewicz z kl. 1b i Jakub Kmiecik z kl. 1d (op. Anna Koperska) w części plastycznej oraz Weronika Kuśmider z kl. 1d (op. Anna Koperska) w czę-

ści literackiej za wiersz „Góry - skaliste wieżowce”.

Laureaci uczestniczyli w uroczystości podsumowania konkursu 18 maja 2012 r. Otrzymali dyplomy i nagrody książkowe, w tym tomik prac literackich laureatów konkursu pt. „Kochamy góry jak Papież”, wśród których znalazły się prace Moniki Grobelskiej i Weroniki Kuśmider.

Bardzo dobrymi wynikami może się też pochwalić 12 uczniów biorących udział w Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy o Janie Pawle II „Olimpus”. Na 4040 uczestników z całej Polski wszyscy znaleźli się w pierwszej pięćdziesiątce, a uczeń kl. 2c, Norbert Łączak zajął najwyższe 13. miejsce, poprawiając swój wynik z ubiegłego roku i zdobywając 216 punktów (na maks. 240 pkt).

Marta Kułakowska



Laureaci „papieskich” konkursów

Sukcesy wokalne

Po zwycięstwie w powiatowym Festiwalu Piosenki o Zdrowiu organizowanym przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Sochaczewie, w mazowieckim finale 22. Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki o Zdrowiu, który odbył się 24 maja w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach uczestniczyły zespoły z 14 szkół podstawowych i 17 gimnazjów.

W kategorii gimnazjów I. miejsce jurorzy przyznali wykonawcom z Gimnazjum im. św. Franciszka z Asyżu w Teresinie. Młodzi artyści: Marta Kendzior, Andżelika Zimochocka i Michał Turczyński, przygotowani przez Roberta

Jędrzejewskiego, po brawurowym wykonaniu w opracowaniu trzygłosowym piosenki „Tyle zdrowia życzę tobie” do znanego przeboju Anny Jantar „Tyle słońca w całym mieście”, zachwycili jury. W nagrodę otrzymali laptopa i drukarkę.

Tego samego dnia w 46. Ogólnopolskim Integracyjnym Konkursie Piosenki Dziecięcej „Tomaszowska Wiosna 2012”, w kategorii solistów, jury przyznało wyróżnienie Michałowi Turczyńskiemu za wykonanie piosenek: „Chodź, przytul, przebacź” z repertuaru Andrzeja Piasecznego i „Środa-czwartek” z repertuaru Video.



Gimnazjaliści z Teresina podczas zwycięskiego występu

Justyna i klęska urodzaju



Justyna Sałacińska ma wiele talentów. Malowanie to jeden z nich

Maluje, gra na gitarze, pisze teksty do gazetki szkolnej. Została laureatką Superołówka w Konkursie Młodych Dziennikarzy organizowanym przez naszą redakcję. Właśnie kończy Gimnazjum nr 3 w Chodakowie i zastanawia się, jak pokierować swoją przyszłością.

Justyna Sałacińska jest prawdziwym odkryciem tegorocznego KMD. Zachwyciła swoim talentem dziennikarskim, dojrzałością ocen, trafnością w wyborze tematów. Kiedy pytam, skąd czerpie pomysły, odpowiada, że sporo czyta. Ostatnio wielkie wrażenie wywarł na niej „Martin Eden” Jacka Londona. - Przeczytałam tę książkę chyba miesiąc temu i nie mogę o niej zapomnieć - przyznaje. Jej mama, Monika Boruta-

-Sałacińska dodaje, że często w soboty Justyna biegnie do kiosku po „Gazetę Wyborczą” i zamieszczane tam „Wysokie Obsady”. W wieku 8-10 lat pisała wiersze.

O klęsce urodzaju w przypadku Justyny mówią jej nauczyciele. Dyrektor Teresa Lutyńska przyznaje, że to wszechstronnie uzdolniona uczennica i bardzo aktywna na forum szkoły. Justyna twierdzi, że interesuje ją zarówno język polski, jak i matematyka czy fizyka. Lubi także rysować. Ma więc problem, na jaką szkołę się zdecydować po gimnazjum. Złożyła papiery do liceum plastycznego, ale także do dwóch ogólniaków w Warszawie.

Jak nam opowiada, zdolności plastyczne odziedziczyła po rodzicach, którzy poznali się w Liceum Plastycznym w Nałęczowie. Mama jest znaną w Sochaczewie malarką, tata

zajmuje się grafiką. Ale ponieważ to niejedyny talent Justyny, wciąż zastanawia się, czy wybrać wiedzę ogólną, czy plastykę. Teraz stara się zdobyć jak najlepsze oceny na świadectwie i czeka na wyniki testu gimnazjalnego.

Zupełnie na własny użytek nauczyła się grać na gitarze. Nie chodziła do szkoły muzycznej ani na prywatne lekcje. Jest samoukiem, choć nie ukrywa, że bardzo pomocny był internet.

- Dzisiaj znalezienie potrzebnej wiedzy w tym zakresie, łącznie z akordami, nie jest problemem - dodaje. Jej muzyczni idole to Rolling Stones, The Beatles i Jimi Hendrix. W miarę możliwości kupuje ich płyty. Wielką frajdę sprawia jej wsłuchiwanie się w muzyczne brzmienia gwiazd sprzed lat.

Justyna ma trójkę rodzeństwa i, jak twierdzi, każde

z nich robi coś twórczego. 18-letni brat gra na gitarze, młodsze rodzeństwo rysuje. Kiedy pytam o rolę rodziców w tych zainteresowaniach, Justyna z dumą twierdzi, że mają w tym duży udział. - Dobrze mieć mentorów, bo po co błądzić we mgle.

Nie stroni także od rówieśników. Przyznaje co prawda, że nie ma towarzysza do słuchania ulubionej przez siebie muzyki czy rozprawiania o tym, co też fajnego dzieje się w kosmosie, ale są za to inne tematy i zawsze można znaleźć wspólny język.

Przy wielu posiadanych talentach Justyna pozostaje skromną, niepewną swoich możliwości dziewczyną, która - jak wielu gimnazjalistów - ma problem, jak pokierować swoim życiem. Wierzmy, że dokona właściwego wyboru.

Jolanta Sosnowska

Rodzina, ach rodzina...

Rodzice nigdy nie kryli, że nie jestem ich dzieckiem. Znaleźli mnie na parapecie domu, który właśnie kupili. Lubię tę historię, choć wtedy nie była mi ona w smak. W wieku lat czterech przeszedłem przez burzliwy okres dojrzewania, kiedy to udawałem krowę, lwa i paliłem stare jabłkowe cygara. Rodzice z właściwym sobie spokojem nie zwracali na to uwagi. Potem trochę podrosłem i wyszło na jaw, że jednak jestem ich dzieckiem.

Nasza rodzina składa się tylko z czterech osób. Taki stan akceptowałam i taki mi odpowiadał. Gdy urodziła się Julka, nie byłam szczególnie rozczarowana czy wściekła, po prostu bezbrzeżnie zdziwiona. Nie sądziłam, że moi rodzice mogą mieć więcej dzieci, byli zbyt starzy. Gdy teraz Julka na początku też nie chciała być człowiekiem, to u nas nagminnie. Gdy ludzie widzieli nas na ulicy, mówili: „O, jakie ładne

blond aniołki!”

Niedługo po tym urodził się Śmigol, dla którego długo nie mogliśmy znaleźć imienia. Miał też dredy i ludzie mylili go z dziewczynką. Gdyby któraś z rodziców zdecydowała się na kolejne dziecko, powiedziałabym tylko: „znou!?”. Każde z nas wygląda tak samo i ma podobny charakter. Czasem nawet ja nie odróżniam siebie od mojej młodszej siostry.

Miło by było poznać korzenie mojej rodziny. Często się zastanawiam,

dłaczego akurat Sałacińscy? Czyżby moi przodkowie posiadali rozległe pola sałaty? Ale po co komu tyle sałaty? Nie przypominam sobie jakiegokolwiek sławnego Sałacińskiego. W ogóle jedyni Sałacińscy jakich znam, to my - armia blond aniołków z niebieskimi oczami.

Być może nie napisałam zbyt wiele tego o swojej rodzinie, ale tak właśnie jest. Wiele się nie dzieje. Strasznie lubię siedzieć w domu, właśnie dlatego.

Justyna

Ksiądz i obywatel

cz. II



Poświęcenie i wmurowanie kamienia węgielnego w nowym kościele przez kardynała Józefa Glempa, listopad 1987 r.

Było to nowe wyzwanie dla Józefa Kwiatkowskiego. „...Kolejny etap w życiu, na pewno jakaś zmiana, wszystko inne. No i w sumie to mi się podobało. Tutaj ksiądz Konowrocki dużo zrobił. Kościół mały, ale dobrze wyposażony...”. Jako proboszcz, Józef Kwiatkowski już w 1981 roku powiadomił parafian o planach budowy nowego kościoła. Stara kaplica, posiadająca swoją interesującą historię i unikatowy, dla tych, którzy ją pamiętają klimat, nie mogła pomieścić wszystkich wiernych. Na początku „proboszcz z górk” wybrał architekta - wykładowcę z Politechniki Warszawskiej, dr Grzegorza Figla. Wykonał on projekt przyszłej świątyni, któ-

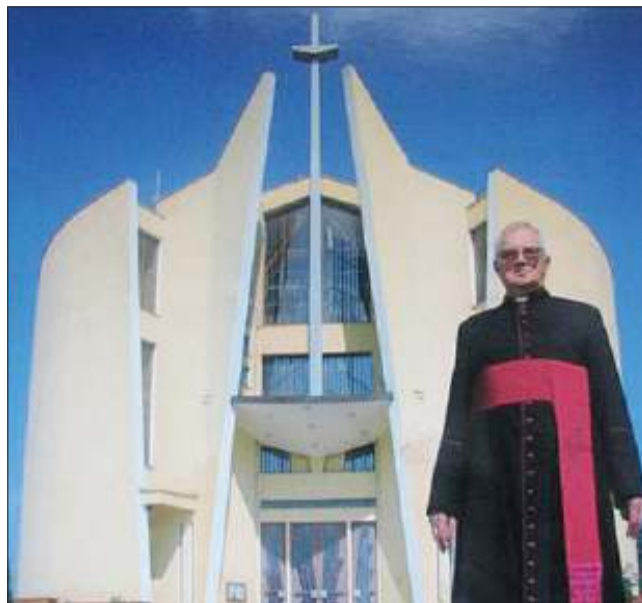
ry w drugiej zmienionej wersji został zaakceptowany przez Kurię Warszawską. Już w 1984 roku zatwierdzono dokumentację i wykonano wykop pod fundamenty nowej świątyni, co w ówczesnych okolicznościach nie było takie łatwe. „...Trzeba było z tym projektem biegać w wiele miejsc: do województwa, do straży, do energetyki, do kilku innych instytucji. Trzeba było mieć zgodę na taką budowę. No i w końcu, w ciągu trzech lat, te wszystkie zgody zebrałem, z tym, że zanim uzyskałem decyzję, to myśmy już zaczęli kopać...”.

W czasach komunistycznych wierni z parafii pomagali jak mogli proboszczowi. W latach 1985-1986 zalano stropy

części podziemnej nowego kościoła.

29 listopada 1987 roku kardynał Józef Glemp dokonał poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego. Jak wspomina proboszcz Józef Kwiatkowski: „...Tylko msza była na stropie dolnym, nie wszystkie mury były wyciągnięte. W czasie uroczystej mszy ksiądz prymas Józef Glemp wygłosił wzniosłe kazanie...”. Po mszy świętej ksiądz prymas podpisał akt erekcyjny, który, zabezpieczony w tubie, został umieszczony w murze przy głównych drzwiach kościoła.

Kolejne 5 lat współpracy proboszcza Józefa Kwiatkowskiego i parafian przyniosło



Ksiądz Józef Kwiatkowski na tle „swojej” świątyni w Borszewie

wzniesienie murów do pełnej wysokości na 12,5 m i zalania górnego stropu betonem. Budowniczy „kościół na górze” spotkał się z wieloma problemami, które starał się rozwiązywać wspólnie z wiernymi. „... Najtrudniejszą częścią budowy kościoła było zaszalowanie, zazbrojenie i wylanie betonem stropu kościoła...”. Całość budowli pokryto dachem i wykonano prace odwadniające. Do zalewania górnego stropu kościoła został sprowadzony z Warszawy specjalistyczny samochód z pompą podającą beton, a nad prawidłowym przebiegiem robót, trwających od samego rana do godziny 12 w nocy, czuwał Kazimierz Kaźmierczak i ksiądz proboszcz. Górny strop zalano w sumie w jeden dzień, oczywiście dzięki przygotowywanym wcześniej przez wiele miesięcy stalowym zbrojeniom. Nie od razu zalano piękny, jak by dziś powiedział laik wchodzący pierwszy raz do świątyni, gwiazdasty sufit, który robi ogromne wrażenie. „...Te poszczególne wkłęse trójkąty na suficie, których było ponad 700 o krawędzi 1m 90 cm, trzeba było robić oddzielnie, zbrojenia połączyć różnymi podciągami u góry. Te trójkąty zalewaliśmy taczkami, chodziła winda i stopniowo zalewaliśmy poszczególne elementy...”.

Proboszcz Józef Kwiatkowski zakupił tę zasłużoną windę, będącą w dobrym stanie, jeszcze w latach 80. za symboliczną sumę od dyrektora Zakładów Energomontaż Północ. Sam sprzedający miał problemy i musiał tłumaczyć się bezpieczeństwem, że sprzedany towar nadawał się na złom, a przecież służył na budowie prawie 15 lat. W latach 1994-1997 doprowadzono budynek do stanu surowego zamkniętego, a w 1998 roku na dachu kościoła ustawiono widoczny wszędzie i będący jego znakiem rozpo-

znawczym, 30-metrowy krzyż. Z tym krzyżem również wiąże się pewna historia. „...Architekt zaprojektował krzyż zbrojony - zrobiony z drutu i zalany betonem. Krzyż ten byłby bardzo ciężki, obciążający mury świątyni.[...] Inżynier Pyrak - konstruktor zaprojektował krzyż, który inżynier Ludwik Chyży wykonał w Energomontażu. Krzyż został wykonany z grubej blachy, dzięki temu jest o wiele lżejszy. Ten metalowy też ważył kilka ton. Ja to wspominałam ze wzruszeniem, bo wtedy naszą parafię odwiedziła figura Matki Boskiej Fatimskiej. 18 września ten krzyż jeszcze nie był ustawiony.

To jest taki historyczny moment. Poprzedniego dnia była taka wichura, że mowy nie było, żeby ustawiać krzyż. I to wszystko jakimś cudownym zbiegiem okoliczności, że i dźwigi się znalazł, że wiatr się uciszył, i ten krzyż został przygotowany, podniesiony do góry, robotnicy go przyspawali do podium, które zostało tam zrobione. W tym widzę wyraźny znak pomocy od Matki Bożej Fatimskiej. Na tę uroczystość peregrynacji figury przybyły tłumy wiernych. To było ogromne religijne przeżycie i pozostało na zawsze w naszej pamięci...”.

Ksiądz proboszcz przez kolejne lata czuwał nad wykończeniem świątyni; miejsc stanowiących dzisiaj wizytówkę kościoła: marmurowej, lśniącej posadzki oraz reprezentacyjnego ołtarza. Tak jak krzyż, każde z tych miejsc ma swoją historię. Część funduszy na piękną, marmurową posadzkę ksiądz Józef Kwiatkowski otrzymał od swojego kolegi ze Stanów Zjednoczonych, księdza Kazimierza Zastawnego, a wykonawcą tego zlecenia wziął za swoją pracę symboliczną zapłatę i potraktował to jako reklamę firmy. Wewnątrz ściany świą-

tyni zostały wypełnione starymi, odrestaurowanymi Stacjami Drogi Krzyżowej, które proboszcz Józef Kwiatkowski otrzymał za darmo od księdza proboszcza z Gąbina, jego kolegi. „...Te stacje były w przedwojennym, gotyckim kościele w Gąbinie. Kościół ten Niemcy rozebrali. W czasie rozbiórki parafianie gąbińscy zdjęli stacje z murów kościoła i je ukryli. W czasie okupacji leżały przykryte w ziemi. Po wojnie zostały wykopane i wstawione pod dach. Stały tak, psuły się i krušyły, a ponieważ nowy kościół został wybudowany w stylu nowoczesnym, był o wiele mniejszy od poprzedniego, te stacje nie pasowały do wnętrza świątyni...”.

Ksiądz Kwiatkowski sprowadził stacje do parafii na górze i razem z Komitetem Budowy Kościoła zdecydował o ich renowacji i zawieszeniu w nowo wybudowanym kościele. „...Renowacja kosztowała. Konserwatorzy dorabiali poszczególne brakujące elementy płaskorzeźb. Na spotkaniach z Radą Parafialną wybieraliśmy kolory tła i kolory ram obrazów. Stacje nie są zgodne z nowoczesną architekturą kościoła, ale są ładne, wypełniają ściany. To są obrazy o wysokości 2 m...”.

W ostatniej chwili zmieniano również projekt ołtarza i prezbiterium, czyli centralnej części kościoła, „...To jest pomysł siostry zakonnej, która wróciła z Włoch po studiach w Mediolanie. Skończyła architekturę i zaprojektowała prezbiterium: tam jest zrobione takie ładne tabernakulum, pozłacane, ołtarz posiada kształt owalu pasujący do architektury wnętrza kościoła, jest ikona - obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Ona też znalazła wykonawcę obrazu, artystę z Kielc.” Ikona znajdująca się w ołtarzu głównym i tabernakulum zostały przywiezione przed samą konsekracją, gdyż ksiądz biskup Alojzy Orszulik odchodził na emeryturę i chciał osobiście dokonać poświęcenia nowego kościoła.

Do 2003 roku wykonano wszystkie prace wykończeniowe oraz urządzono stosownie wnętrze kościoła. 28 czerwca 2003 roku ksiądz biskup Alojzy Orszulik dokonał uroczystej konsekracji świątyni w obecności licznych gości: księży z parafii i dekanatów z diecezji łowickiej, warszawskiej oraz płockiej, władz miasta i powiatu, dyrektorów szkół, architekta Grzegorza Figla oraz tłumnie przybyłych parafian. Proboszcz Józef Kwiatkowski zadbał o odpowiednią oprawę artystyczną, którą wykonał chór i zespół muzyczny. (cdn.)

Agnieszka Sławińska

(110)

DZIEJE SOCHACZEWA® II WOJNA ŚWIATOWA (1939-1945)

Część volksdeutschów, traktowana przez Niemców z Rzeszy jak obywatele drugiej kategorii, starała się zdobyć uznanie gorliwością. Byli oni szczególnie niebezpieczni, gdyż dobrze znali stosunki miejscowe. Na ogół wszyscy Niemcy korzystali z przywilejów zwycięzcy do końca okupacji; przejmowali własność polską i korzystali ze specjalnych sklepów.

Instrumentem polityki germanizacyjnej była „narodowa asymilacja elementów pożądaných ze względów rasowych”. Prawną podstawą tej asymilacji była wspomniana już tzw. Deutsche Volkliste, czyli rejestr osób, które deklarowały swą przynależność do narodu niemieckiego. Oczywiście częstokroć wpisów na tę listę dokonywano pod groźbą wywiezienia do obozów koncentracyjnych, odebrania dorobku życia czy wysiedlenia.

Niemczenie niesło za sobą poważne konsekwencje dla dzieci. Nie mogły one posługiwać się językiem ojczystym, były włączane do niemieckich organizacji młodzieżowych i pa-

ramilitarnych, zniemczano ich nazwiska.

W marcu 1941 roku władze niemieckie ogłosiły tzw. Niemiecką Listę Narodową (Volkslista), na której wydzielone zostały 4 kategorie ludności: zwolennicy nazizmu - ci, którzy w czasie kampanii wrześniowej wspierali działania niemieckie; obojętni - ci, którzy zachowywali się biernie; skoligaceni - ci, którzy byli powiązani poprzez małżeństwa z rodzinami niemieckimi lub nie byli uważani przez władze niemieckie za rdzennych Polaków; ludność Kaszub, Mazur, do tej grupy zaliczeni zostali także Górale; osoby spolonizowane - uważani za Niemców (szczególnie Ślązacy, Pomorzanie), za ludność rdzennie niemiecką.

Niemcy dbali o ustalenie aktualnego stanu liczebnego ludności w powiecie i wyniki przesyłali do zarządu Związku Gmin do 5 każdego miesiąca. Dokładniejsze dane dotyczące liczby ludności Sochaczewa z okresu okupacji hitlerowskiej przyniosło dopiero sumaryczne

stwierdzenie stanu ludności w Generalnym Gubernatorstwie przeprowadzone 1 marca 1943 roku - odpowiednik naszego Spisu Powszechnego.

Rozporządzenie Generalnego Gubernatora o przeprowadzeniu „stwierdzenia stanu ludności” wydane zostało 15 grudnia 1942 roku. W Sochaczewie mieszkańcy o spisie zostali poinformowani obwieszczeniem naczelnika powiatu sochaczewskiego dr Hansa Scheu, które zostało umieszczone na prawie każdej sochaczewskiej ulicy.

Spisaniu podlegali wszyscy mieszkańcy znajdujący się co najmniej od 2 miesięcy w Generalnym Gubernatorstwie lub przebywający na terenie Generalnego Gubernatorstwa w chwili spisu i zamierzający się tam zatrzymać na okres nie krótszy niż dwa miesiące. Obowiązkowi spisowemu nie podlegali członkowie niemieckich sił zbrojnych, Waffen SS, niemieckiej policji, jeńcy wojenni, osoby przebywające w obozach przejściowych (Durchgangslagern).

DROBNE

Auto-Skup
stan i wiek nieistotny
skupujemy także
- alternatory - rozruszniki
- zwał (gaźniki itp.)
- akumulatory
odbior zużytego RTV i AGD
dojazd do klienta
tel. 513-439-439

USŁUGI

- Vertal- żaluzje - verticale -rolety materiałowe -rolety antywłamaniowe, moskitiery. Producent, montaż, VAT, tel. 602-736-692, 512-342-751.
- Autozłom, kasacje pojazdów, odbiór pojazdów, tel. 46 861-94-66.
- „VIDEOCOLOR” WIDEOFILMOWANIE, HD, FOTOGRAFIOWANIE, WESELA, PLENERY, TEL. 501-350-075.
- Przeprowadzki - transport kompleksowo, tel. 510-121-089.
- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel. 46 863-40-87, 601-154-847.
- Pranie dywanów i tapicerek, tel. 608-582-751, 46 863-57-55.
- ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, REFLEKSOLE. DARMAR Sochaczew, ul. Kochanowskiego 60 („Merkury”). Największy wybór! Najniższe ceny! www.darmar-sochaczew.pl tel. 46 862-86-07, 602-459-904.
- Usługi hydrauliczne, tel. 662-480-962.
- Glazura, terakota, gładzie, malowanie, zabudowy K.G., panele, parkiety, docieplanie, kominki, tel. 604-166-988.
- Malowanie, gipsowanie, KG, tel. 602-383-118.
- **NAJLEPSZE W MIEŚCIE PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK MEBLOWYCH I SAMOCHODOWYCH. PRZY TRZECH DYWANACH KOLEJNY DO 6 M² GRATIS. TEL. 602-380-336.**
- Zwrot podatku z pracy, rodzinne - Niemcy, Holandia, Anglia, Irlandia, Dania, Belgia, Austria, Norwegia, tel. 71 385-20-18, 601-75-97-97.

- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 666-088-518.
- Wywóz nieczystości płynnych, tel. 606-374-093.
- OGRODY - projekt, wykonanie, systemy nawadniające, odwodnienia - www.architekturaogrodu.pl, tel. 698-668-468.
- KOSTKA brukowa - projektowanie - sprzedaż - wykonanie, tel. 698-668-468.
- Styropian, wełna, tanio tel. 601-257-239.
- Dachy kryjemy, przedłużamy, ocieplenia budynków, malowanie, utylizacja eternitu, tel. 604-182-211.
- TYNKI GIPSOWE I CEMENTOWE, KWARCOWE, POSADZKI, SOLIDNIE, TEL. 502-370-226.
- CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA - anteny, dekodery, tel. 600-803-333.
- Budowlane: gipsy, ściany G-K, poddasza, gładź, malowanie, glazura, terakota, panele, tel. 606-321-509.
- Usługi remontowe, tanio, tel. 696-091-786.
- Układanie kostki, tel. 604-877-630.
- Cyklinowanie, lakierowanie, montaż parkietów i schodów, VAT, tel. 502-321-194, 46 838-31-57.
- Tynki maszynowe, profesjonalnie, tel. 608-444-405.
- Usługi hydrauliczne *instalacje co, * montaż kotłowni, * instalacje wod.-kan., * przyłącza wodociągowe, * przydomowe oczyszczalnie ścieków, tel. 508-532-432, 506-991-320.
- Dachy. Profesjonalnie, papa termozgrzewalna, rynny, obróbki, itp., tel. 668-208-450.
- Docieplanie budynków, tel. 694-124-842.
- Tanie, szybkie i solidne usługi hydrauliczne, tel. 698-351-859.
- Docieplenia, elewacje, podbitki, tel. 502-506-930.
- Glazurnik - hydraulik, tel. 692-391-125.
- Dachy - krycie papą, tel. 783-680-749.

- Murowanie, tynki wewnętrzne i zewnętrzne, glazura, terakota, gipsy, tel. 694-694-428.
- Gipsy, glazura, malowanie, stiuki, tel. 506-200-115.
- Tynki tradycyjne, elewacje, sufity podwieszane, budowa domów, tel. 792-491-116.
- Wywóz szamba, tel. 664-627-946.
- Usługi transportowo-koparkowe, żwir, odwodnienia, piasek, ziemia, wykopy fundamentu, prace ziemne - koparko-ladowarką, tel. 606-106-198.
- Mechanika Maszyn i Urządzeń, toczenie, frezowanie, spawanie, nawiąże współpracę z firmą transportową na wykonywanie usług. Możliwość parkowania samochodów na placu. Żdźarów 42, tel. 609-407-568.
- Zużyty sprzęt RTV i AGD, * sprzątanie posesji ze złomu metalowego oraz kolorowego, * skup zużytych sprzętów elektrycznych i elektronicznych, tel. 513-439-439.
- Posiadam do wynajęcia nowy samochód osobowy AUDI A8, D4, 10-A8, 4,2 TDI, L Quattro, rok produkcji 2012. Możliwość długoterminowej umowy najmu. Wystawiam fakturę VAT. Tel. 533 055 000.
- Glazura, gipsy, malowanie, panele, wymiana okien, drzwi, docieplenia, murowanie, klinkier, tel. 606-702-027.

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam gospodarstwo rolne 8 ha, 501-768-745.
- Sprzedam działkę - Kuznecin Górny - pow. 3.600 m² - 155.000 zł. Przeznaczenie - budownictwo mieszkaniowe lub nieuciążliwe usługi. Media w granicy działki, tel. 502-892-637.
- Do wynajęcia: Lokale biurowe; budynek gospodarczy z przeznaczeniem na działalność, magazyn lub garaż w centrum Sochaczewa, tel. 602-237-042.
- Sprzedam działki rolno-budowlane, 3000 m² Janów - Ruszki, tel. 503-724-118.
- Wynajmę lokal o pow. 80 m² w centrum Teresina, tel. 510-120-852.
- Sprzedam mieszkanie M-5, cztery pokoje z kuchnią, 68,5 m², III piętro + garaż, tel. 609-843-111.
- Sprzedam dom 140 m², Sochaczew, ul. Cmentarna 1, tel. 46 862-35-28.
- Sprzedam działki budowlane 900 m², ul. Karwowska, tel. 501-836-301.
- Sprzedam M-3, 37 m², I piętro, w centrum Sochaczewa + garaż, tel. 604-658-667.
- Do wynajęcia: - Umeblowane pokoje w domu wolno stojącym - Kwatery (noclegi) dla pracowników - Grunt (plac) pod działalność gospodarczą (z możliwością kupna) Dobra lokalizacja tel. 604-399-616.
- Sprzedam M-3, 45 m², I piętro, Chodaków, tel. 609-528-030.
- Sprzedam dom 190 m² na działce 700 m² w Trojanowie, tel. 607-455-011.
- Sprzedam mieszkanie w Chodakowie, 61,5 m², parter z balkonem. Blok z cegły, tel. 662-239-609.
- Do wynajęcia duża kawalerka, tel. 602-379-209.
- Sprzedam mieszkanie 36,6 m², przy ulicy Fabrycznej, tel. 660-119-630.
- Sprzedam dom 400 m², Sochaczew, tel. 46 862-83-58.
- Do wynajęcia: lokale biurowe i pomieszczenie magazynowe „METALOWIEC” Sochaczew, ul. Kusocińskiego 1, tel. 46 862-26-71 lub 600-347-215.
- Sprzedam działki 1200 i 3.000 m² w Sochaczewie, tel. 509-732-616.
- Działka budowlana z dostępem do rzeki Bzury - media w ulicy, tel. 664-495-532.
- Sprzedam segment w zabudowie szeregowej 115 m² powierzchni użytkowej, centrum miasta, ul. Ciepłna, na tyłach osiedla Victoria, stan developerski, tel. 603-666-774.

Zebra ZAUFAJ POLSKIEJ FIRMIE
Odbiór odpadów komunalnych i budowlanych



Świadczymy usługi JEDNORAZOWO i DŁUGOTERMINOWO

W ofercie posiadamy POJEMNIKI 120 l, 240 l, 1100 l oraz KONTENERY o pojemności 5 m³, 7 m³, 10 m³, 30 m³



PPHU ZEBRA Sp. J.
biuro handlowe:
ul. Chemiczna 8
96-500 Sochaczew

najniższe ceny w mieście !!!

Zamówienia:
tel./fax 46 861 15 19
tel. 662 967 992
e-mail: pphu.zebra@wp.pl
www.pphuzebra.pl

Oferujemy także:
- porządkowanie terenu
- prace koparko-ladowarką
- prace porządkowe różne

Agencja Ochrony Mienia
“Certus”

Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

- * Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- * Ulga na P.F.R.O.N
- * Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
- * Monitoring
- * Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- * Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

Prywatne Liceum Ogólnokształcące dla Młodzieży
Policyjno - wojskowe, Medyczne, Ogólne

Prowadzi rekrutację od 27 maja 2012r. do 1 lipca 2012r.
W przypadku wolnych miejsc - po 1 lipca - nabór dodatkowy

Szkoła mieści się w budynku Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu ul. Stadionowa 4, Sochaczew.

Sekretariat czynny od poniedziałku do piątku 8.00-16.00
Szczegółowe informacje pod nr tel.: 604 973 368, 603 676 987, 728 493 789

SOCHACZEWSKA SZKOŁA UMIEJĘTNOŚCI przyjmują do:

SZKOŁY DZIENNEJ

- ✓ Liceum Ogólnokształcącego dla Młodzieży

SZKOŁ ZAOCZNYCH

- ✓ Gimnazjum – szansa dla osób, które nie ukończyły gimnazjum (od 16 roku życia)
- ✓ Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych (po szkole podstawowej i gimnazjum 3 lata, a po zasadniczej szkole zawodowej 2 lata)
- ✓ Szkoły Politechnicznej kierunkach:
 - opiekun medyczny (1rok)
 - technik BHP (1,5 roku)
 - technik administracji (2 lata)
 - technik ochrony środowiska (2 lata)
 - technik architektury krajobrazu (2 lata)

Szkoły posiadają uprawnienia szkoły publicznej
Sekretariat: Sochaczew, ul. 25 Sierpnia 44, pokój nr 35 (budynki Szkoły Podstawowej Nr 2)
Tel. 46 862 21 41 2, Tel. kom. 609 676 987, 604 973 368 e-mail: sochaczewska.szkoła.umiejtnosci@ppl

MC BIURO RACHUNKOWE
MAL COMP OFERUJE

profesjonalną i pełną obsługę księgową
wszystkie formy rachunkowości
- księgowość, podatki, kadry, płace, ZUS, rozliczenia roczne

Dla nowych klientów upust
tel. kom. 503-093-222, tel./fax 46 862-41-77
96-500 Sochaczew, ul. Targowa 18, paw. 7 (przy poczcie)
e-mail: malcomp@op.pl
czynne pon.-pt. 8.00-18.00, sob.- 11.00-18.00

- Sprzedam działkę 1057 m² z magazynem 600 m². Teren dawn. PZGSu, ul. Spartańska 12/14, tel. 509-900-041. ZS-697
- Sprzedam 2,6 ha budowlano-rolna, szer. 220 x 117 m, rzeczka, Wola Szydłowiecka, tel. 603-878-783. ZS-700
- Sprzedam działki budowlane od 1000 m² do 1800 m², media, 2 km do centrum. Wjazd od ul. Kątowej. Super okolica, tel. 606-854-742. ZS-703
- Magazyn 100 m² z placem 800 m² w centrum Sochaczewa, wynajmę, tel. 604-970-401. ZS-711
- Mały domek do wynajęcia, Sochaczew, tel. 604-970-401. ZS-712
- Lokal do wynajęcia dla fryzjerki, kosmetyczki lub inną działalność, tel. 697-326-446 po 15.00. ZS-724

- Sprzedam dom o pow. 60 m/800 m okolice Sochaczewa, tel. 46 863-28-88. ZS-726
- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 3 tys. m², przy drodze utwardzonej, w okolicy las, tel. 886-559-176. ZS-730
- Sprzedam mieszkanie 37 m², na ul. Senatorskiej, tel. 535-708-091. ZS-733
- Do wynajęcia M-4, tel. 509-570-601. ZS-737
- Wynajmę magazyn 800 m², 8 km od Sochaczewa, tel. 512-432-904. ZS-739
- Sprzedam działkę budowlaną 1073 m² położoną w Kozuszkach Parcel przy ul. Trojanowskiej, woda, prąd na działce, tel. 664-350-964. ZS-740
- Sprzedam M-3 i M-4 w Chodakowie, tel. 783-683-932. ZS-744
- Do wynajęcia mieszkanie, tel. 605-356-134. ZS-748
- Sprzedam mieszkanie w Sochaczewie, 38 m², I piętro, tel. 46 862-49-02. ZS-749
- Sprzedam działki 1300 m², wodociąg, gaz ziemny, energia, tel. 601-239-766. ZS-750
- Do wynajęcia, centrum 33 m², tel. 603-115-204. ZS-752

- Sprzedam działki budowlane w centrum Sochaczewa, tel. 517-225-687. ZS-759
- Sprzedam działkę w Sochaczewie, 697-220-032. ZS-760
- Sprzedam działki budowlane w Żdżarowie, tel. 600-317-884. ZS-761
- Pawilon 90 m², sprzedam lub wynajmę, tel. 600-882-466. ZS-762 P
- M-5, 76,8 m² sprzedam, tel. 600-882-466. ZS-763
- Sprzedam lub wynajmę M-4, 70 m², tel. 607-609-938. ZS-764
- Do wynajęcia M-3, ul. Żeromskiego, tel. 883-319-916. ZS-766
- Sprzedam 1,5 ha bud.-rol. 10 zł/m². Okazja. Tel. 692-728-479. ZS-770
- Sprzedam kawalerkę, tel. 500-060-019. ZS-771
- Posiadam do wynajęcia mieszkanie w centrum, tel. 600-439-691. ZS-773
- Sprzedam dom piętrowy, o pow. 160 m² + piwnica, na działce 5400 m² w Chodakowie, tel. 46 863-32-92. ZS-780
- Sprzedam dom z zabudowaniami 160 m² na działce 6.000 (550 tys.), w Sochaczewie, tel. 504-370-535. ZS-781
- Sprzedam gospodarstwo rolne w całości lub części, tel. 46 861-92-74. ZS-786
- Działki budowlane Mikołajew k/Bielic, 1150, 3500 m², media, 8 km od Sochaczewa, tel. 502-213-948. ZS-789
- Wynajmę kawalerkę umeblowaną - Sochaczew, tel. 784-101-891. ZS-790
- Posiadam do wynajęcia M-3, w centrum Sochaczewa, kontakt pod tel. 606-242-954. ZS-792
- Sprzedam mieszkanie 48 m² w centrum Sochaczewa, trzy pokoje z kuchnią, IV piętro, tel. 503-743-974. ZS-794

- Sprzedam 2 ha ziemi rolnej, okolice Młodzieszyna, tel. 609-969-132. ZS-795
- Szukam małego mieszkania do wynajęcia, tel. 692-573-018. ZS-796
- Do wynajęcia tanio magazyn 100 m² w centrum Sochaczewa, tel. 604-970-401. ZS-798
- Wynajmę kawalerkę, tel. 600-125-630. ZS-799

ZDROWIE

- Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług. ZS-4
- Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051. ZS-15B

PRACA

- Zatrudnię tokarza-frezera. Umowa stała, pełne świadczenia. tel.: 606-896-979 lub 46-863-04-00. ZS-732 P
- Zatrudnię miłą energiczną kobietę do gastronomii w kebabie, tel. 508-079-034. ZS-734
- Zatrudnię osobę z doświadczeniem na stanowisko kierownicze do gastronomii, tel. 508-079-034. ZS-735

- Firma Handlowa zatrudni kierowców zaopatrzenia, tel. 608-506-557. ZS-772 R.B

- Z ORIFLAME jako konsultantka dorobisz, zarobisz. Wyślij SMS na numer 693-025-131 z imieniem i nazwiskiem. Oddzwonimy. ZS-777

RÓŻNE

- Wynajem rusztowań warszawskich, tel. 692-391-040. ZS-615
- Sprzedam drzwi garażowe, Horman, brązowe, wymiary 310/220, tel. 667-185-967. ZS-751

ZWIERZĘTA

- Skup bydła rzeźnego! Konkurencyjne ceny!, tel. 604-267-833. ZS-680

Gięda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie (tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Kierownik zaopatrzenia, odlewniczych, murarz piekierownik działu higieny odlewniczych, kadziowy, szpitalnej, mobilny doradca formierz-rdzeniacz, operator klienta, inżynier- architekt, suwnicy odlewniczej, ślusarz, technik kserokopiarek, operator suwnicy mostowej, konstruktor nauki jazdy, serwisant urządzeń chłodniczych, pracownik odlewni, pracownik pakowacz, pracownik magazynowy, pracownik budowlany, magazynier, sprzedawca, glazurnik, pracownik do dociepleń, posadzkarz, pomocnik budowlany, tynkarz, frezer-montażysta, operator agregatu tynkarskiego, mechanik-ustawiacz maszyn, elektryk-automatyk, kierownik z prawem jazdy kat. B, C, C+E, pracownik fizyczny, pracownik produkcji, pracownik skupu palet, sprzętaczka, pracownik gospodarczy, pracownik do obsługi baru, kucharz, kucharz-pizzermen, mechanik samochodowy, lakiernik samochodowy, pomocnik lakiernika, blacharz samochodowy, formierz do produkcji laminatów, spawacz, pomocnik spawacza, ślusarz - spawacz.

OFERTY PRACY EURES

AUSTRIA - parkieciarz/posadzkarz, dekarz, stolarz, elektroinstalator, kamieniarz, cieśla, monter instalacji sanitarnej i gazowej, spawacz, regipsiarz, brukarz/glazurnik, pracownik CNC. CZECHY - konserwator suwnic, tokarz CNC obrabiarki sterowane numerycznie, monter maszyn

STOMATOLOGIA „DENTIKO”

Dorota Wrzeńska-Mirowska zapisy: 0-603-203-800
Anna Wrzeńska-Bartosik zapisy: 0-607-797-930
czynne poniedziałek - piątek Sochaczew, ul. Żeromskiego 27, IIp, gab.7
● Leczenie w znieczuleniu
● Stomatologia zachowawcza
● Wybielanie zębów
● Protetyka, profilaktyka
GABINET KLIMATYZOWANY ZS-104

Podjęmę pracę:

● Emerytka 58 lat podjęmę pracę jako opiekunka osób chorych, starszych, samotnych, wszystkie prace porządkowe, gotowanie, karmienie, zakupy, profesjonalnie, tel. 695-721-440

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

Imię, nazwisko i adres

REMEDIUM STOMATOLOGIA

- ✓ ENDODONCJA (LECZENIE KANAŁOWE W 3D)
- ✓ STOMATOLOGIA DZIECIĘCA
- ✓ CHIRURGIA
- ✓ IMPLANTY
- ✓ LASER
- ✓ ORTODONCJA
- ✓ PROTETYKA

Nasze atuty:
profesjonalizm, staranność, fachowość
Gwarantujemy najwyższą jakość usług

Sochaczew Al. 800-lecia 80E, tel. 46 862 83 33
www.remedium-stomatologia.pl

ALFA KLINIKA

PRACOWNIA USG
(jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ginekologiczne, ortopedyczne, echo serca)

MAMMOGRAFIA PORADNIA:

- LARYNGOLOGICZNA
- ENDOKRYNOLOGICZNA
- DERMATOLOGICZNA
- GINEKOLOGICZNA
- KARDIOLOGICZNA (EKG, ECHO)
- REUMATOLOGICZNA
- ONKOLOGICZNA
- STOMATOLOGICZNA
- ORTOPEDCZNA
- DZIECI I DOROŚLI
- NEUROLOGICZNA
- DZIECI I DOROŚLI
- OKULISTYCZNA
- DZIECI I DOROŚLI
- REHABILITACJI
- - MASAŻ LECZNICZY
- CENTRUM MEDYCYNY PRACY
- PSYCHOLOGICZNA (PSYCHOTESTY)
- CHIRURGII NACZYNIOWEJ
- LOGOPEDA
- DIETETYK
- INTERNISTA
- GASTROLOG

- CODZIENNE BADANIA KRWI (8.00-10.00)
- GIMNASTYKA KOREKCYJNA WAD POSTAWY U DZIECI
- SZKOŁA RODZENIA SZPITALA POŁOŻNICZEGO

KLINIKA ALFA
Ul. Polna 9
(naprzeciwko budowy osiedla przy ul. Kochanowskiego)
Rejestracja:
46 86 11 321, 46 86 33 874 ZS-211

LARYNGOLOG

ALERGOLOG

dr Andrzej Wojdas

- Konsultacje i porady
- Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
- Diagnostyka i leczenie:
 - chrapania
 - bezdechów sennych
- Testy i odczulanie alergii
- Spirometria

Sochaczew
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22
(NZOZ „Almed” I piętro)

Przyjęcia
we wtorki i piątki 17 -20.

Zapisy
46 862-88-92, 501-44-03-22 ZS-7

OKULISTYKA

- laserowe zabiegi oczu,
- USG oczu,
- pracownia angiografii oczu,
- poradnia leczenia jaskry,
- poradnia okulistyki dziecięcej,
- komputerowe bad. pola widzenia,
- cyfrowe badanie dna oczu,
- zabiegi laserowe w cukrzycy,
- zabiegi plamki (siatkówki),
- bezdotykowy pomiar ciśnienia oka.

dr Mikołaj Krajewski,
dr Dorota Matusiak
dr Jadwiga Juszko
dr Barbara Popiołek
dr Agnieszka Chustecka

Tel. 46 863-38-74 ZS-33

KLINIKA ALFA ZS-11

Kupię

gospodarstwo lub grunt rolny

tel. 664 944 635 ZS-33

MOSIR

Hala na sportowo



Zumba zdobywa coraz więcej zwolenników

Podczas Dni Sochaczewa sochaczewska hala sportowa była miejscem ciekawych pokazów. Jako pierwsi zaprezentowali swoje umiejętności judocy z Orkana. Na macie pojawili się: Aneta Adamiak, Natalia Wiśniewska, Maciej Cichocki, Łukasz Podleśny oraz Mateusz Samborski. Po nich zaprezentowali się karatecy z Budokanu prowadzeni przez Mariusza Więcika. Następne w kolejce były Tygrysice. Zaprezentowa-



Sławomir Burzyński usiłuje trafić w piłeczkę

ły kilka elementów treningowych oraz zaprosiły reprezentantki z publiczności, żeby się sprawdziły. Natalia Wiśniewska szarżowała jak „stara” rugbistka. Dwie kolejne przedstawicielki płci pięknej zostały wyniesione w aucie oraz związały się w młynie. Po ich minach widać było ulgę po zakończonym rugbyowym teście. Tygrysice skończyły pokaz, a parkietem zawiązała Ewa Osińska, która przy rytmicznej muzyce pokazywała czym jest Zumba. Szaleńczy pokaz trwał ponad godzinę, a ja od samego patrzenia byłam mocno zmęczony i spocony. Ostatnim punktem programu była możliwość zagrania w ping-ponga z naszymi wice-mistrzyniami Polski - Natalią Partyką oraz Zhou Xiao. Jednym z odważnych był nasz redakcyjny kolega Sławomir Burzyński. Popularny satyryk został pozbawiony poczucia humoru przez Natalię Partykę, po której odbiciach piłeczka wyczyniała takie harce, że trafienie w nią było wyczynem na miarę... już sam nie wiem jaką.

BRYDŻ

Dobrze licytowali

W Tęgorzycy (6-9.06) odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzieży Szkolnej (do lat 20). Młode pary Luzika Wymysłów (11-latek, 15-latek, dwóch 16-latków) zdobywają doświadczenie właśnie podczas tego typu zawodów. Gra z najlepszymi to bardzo cenne doświadczenie. Luzik w klasyfikacji klubowej wylicytował 14 miejsce na 23 startujące.

Wyniki
UKS Luzik Wymysłów:
17.Piotr Pęsień, Kacper Kopka (pary Open, na 67 par)
19.Luzik Wymysłów (tema, na 33 zespoły)
36.Weronika Pasińska, Przemysław Nitek (miksty, na 49 par)
36.Weronika Pasińska, Przemysław Nitek (pary Open, na 67 par)

SPORTY GRAWITACYJNE

Zamiast jeździć polatali

Przez dwa dni na Polach Czerwonkowskich oraz na terenie MOSIR (skate park) trwała impreza „Extreme Day”. Młodzi ludzie szaleli na rolkach, rowerach i deskach sunących po wodzie. Ich wyczyny były bardzo efektowne i przyciągnęły liczną publiczność. Szefem tego całego zamieszania był niezmordowany Tomasz Flakowski ze Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Sochaczewa.

Na pytanie, dlaczego to robi, odpowiedział krótko: „Dlatego, że kocham Sochaczew.” To była pierwsza tego typu impreza w naszym mieście. Jak jeszcze kilka razy zostanie powtórzona, to takie terminy jak: skim board, dirt-jumping czy skateboarding nie będą brzmiały tajemniczo dla sochaczewian. Szersza relacja z Extreme Day w najbliższym numerze „Ziemi Sochaczewskiej”.



Skim board czyli surfowanie z dala od morza

BIEGI

Mamy Mistrza Polski

Odbył się VI Bieg Ursynowa (2.06), który w tym roku po raz pierwszy miał rangę Otwartych Mistrzostw Polski w Biegu Ulicznym na 5 km. Najlepiej z naszych biegaczy spisał się Grzegorz Kozłowski, który wywalczył tytuł Mistrza Polski w kategorii juniorów. Bieg był bardzo szybki i wszyscy zawodnicy Filipidesa poprawili swoje rekordy życiowe. Czterdziesty na „kresce” był Adam Ząbczyński, który w kategorii juniorów

(16-18 lat) był drugi (na 64 startujących). Sochaczewski Aktywny poprawił swój rekord życiowy o ponad minutę.

Wyniki

VI Biegu Ursynowa:

1. Henryk Szost (Grunwald Poznań) 13.59
2. Jakub Nowak (Pretbet Łomża) 14.08
3. Artur Kern (Unia Hrubieszów) 14.10
13. Dominika Nowakowska (LKB Łęka) 15.52
14. Karolina Jarzyńska (Piątka Katowice) 15.52
17. Agnieszka Golek (AZS AWF Wrocław) 16.21
21. Grzegorz Kozłowski (Nowa Sucha) 16.35
25. Radosław Sikora (Filipides Teresin) 16.46
38. Łukasz Winnicki (Filipides Teresin) 17.18
40. Adam Ząbczyński (Aktywni Sochaczew) 17.19
130. Michał Pawłowski (Filipides) 19.27
1091. Robert Maciejewski (Kuznacin) 31.34

Skłasyfikowane zostały 1224 osoby.

Poprawiają życiówki

Na stadionie lekkoatletycznym AWF Warszawa odbył się mityng młodzików. Z dobrej strony zaprezentowali się podopieczni Emanuela Zimnego z Klubu Maratończyka Aktywni, którzy poprawili swoje rekordy życiowe.

Wyniki Aktywnych:

- Aneta Gonta (100 m) 13,85
- Klaudia Lelonek (300 m) 48,84
- Klaudia Lelonek (600 m) 1.51,05
- Filip Raczkowski (100 m) 13,69
- Piotr Marczak (100 m) 14,75
- Piotr Marczak (pchnięcie kulą) 7,00

PŁYWANIE

Ala z medalem

W Dzień Dziecka odbyły się na Warszawiance międzynarodowe zawody pływackie, w których wzięła udział 8-osobowa drużyna sochaczewskiej Dwójki. Najlepiej spisała się Alicja Ulicka, która na 100 m stylem grzbietowym wywalczyła brązowy medal. Ala miała jeszcze dwukrotnie szansę na medal. Na 50 m motylkiem była czwarta, a na 50m grzbietem - piąta.

Bardzo dobrze spisał się najmłodszy w ekipie Michał Janicki. Piąte miejsce na 100 m

stylem grzbietowym to z pewnością spore osiągnięcie. Dla Kajetana Wilczaka występ w Warszawie to jeden z ostatnich sprawdzianów przed Międzwojewódzkimi Drużynowymi Mistrzostwami Młodzików (U-13). Czwarte miejsca na 100 i 200 m stylem motylkowym to dobry prognostyk przed tą imprezą. Pozostali „dwójkowicze” (Ola i Patrycja Ulickie, Maksymilian Frankowski, Daniel Gajda, Mikołaj Komendarek) też osiągnęli dobre wyniki i zasłużyli na słowa pochwały.

DOGTREKKING

W czerwcu i lipcu

W czerwcu i lipcu odbędą się w okolicach Sochaczewa zawody w dogtrekkingu. 9 czerwca Budy Grabskie będą miejscem współzawodnictwa ludzi i psów. Rywalizacja ma się odbyć na trasach o długości 8 lub 30 km. W zawodach mają

wziąć udział zawodnicy z całej Polski. Drugie zawody odbędą się miesiąc później. 7 lipca ludzie z psami zawiatają do Budłowskich. Tego dnia oprócz rywalizacji w dogtrekkingu odbędą się zawody w nordic walking.

Legionowska Dycha

Po raz czwarty (3.06) odbyła się impreza biegowa pod nazwą Legionowska Dycha. W biegu głównym (10 km) Damian Smus (44'45") zajął 119 miejsce na 552 startujących. Cztery medale wywalczyli młodzicy Aktywni.

Wyniki Aktywnych:

1. Adam Ząbczyński (1500 m, gimnazja)
1. Klaudia Lelonek (1000 m, gimnazja)
2. Aneta Gonta (1000 m, gimnazja)
2. Julia Dragańska (600 m, rocznik 2001/2002)
4. Mikołaj Łasica (600 m, rocznik 2001/2002)
4. Filip Raczkowski (1000 m, gimnazja)
5. Piotr Marczak (1000 m, gimnazja)
7. Patrycja Janiszewska (600 m, 1999/2000)

Pobiegli Piotrkowską

W Łodzi 26 maja odbył się Bieg ulicą Piotrkowską. 860 osób miało do przebiecia dystans 10 km. Na trasie nie mogło zabraknąć sochaczewskich Aktywnych. Z naszej czwórki

najszybciej trasę pokonał Mirosław Adamkiewicz.

Wyniki Aktywnych:

- 220. Mirosław Adamkiewicz 45.10
- 313. Jan Kocimski 47.08
- 580. Kamila Kocimska 53.29
- 765. Ryszard Nowakowski 1:00.36

BIEGI

III Biegi Chopina

Przeciągali sobie linę

W ramach obchodów Dni Sochaczewa (9.06) na chodakowskim stadionie odbyły się III Biegi Chopina. Wzięło w nich udział 290 osób. Zawody zostały sprawnie przeprowadzone i dostarczyły wielu emocji startującym oraz ich rodzicom. Jedną z atrakcji było

przeciąganie liny. Piotr Osiecki (burmistrz Sochaczewa) pokonał 2:1 Mirosława Orlińskiego (wójt gminy Sochaczew). Włodarze byli wspomagani przez dziecięce drużyny. Szczegółowe wyniki w następnym numerze „Ziemi Sochaczewskiej”.

Awans Mikołaja

W Łowiczu (30.05) odbyły się finały miejskie Czwartków Lekkoatletycznych. Startujący w nich Mikołaj Łasica bardzo dobrze spisał się w biegu na 1000 m. Wygrał ze wszystkimi rywalami, a dodatkowo poprawił swój rekord życiowy o ponad 4 sekundy (3.56,90).

Zwycięstwo w finale i drugie miejsce w Grand Prix zapewniło uczniowi szkoły podstawowej w Gawłowie awans do ogólnopolskiego finału, który odbędzie się na stadionie AZS Łódź. Mikołaj startował jeszcze w skoku w dal. Z rezultatem 3,20 zajął szóste miejsce.

